BIULETYN

RUCHU SZENSZTACKIEGO W POLSCE

NUMER 1/2023



BOŻE NARODZENIE 2023

Niech Boża Dziecina ogrzewa nasze serca i nam szczodrze błogosławi! Niech to Boże Narodzenie będzie nie tylko serdecznym i rodzinnym przeżyciem, ale niech okaże się wtargnięciem Bożej mocy w naszą codzienność!
Wszystkim wszystkiego najlepszego!

W TYM NUMERZE

03 SŁOWO WSTĘPNE

04 SZENSZTACKI INSTYTUT RODZIN

05 SZENSZTAT NA KRAŃCACH EUROPY

07 ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY

09 APOSTOLAT PIELGRZYMUJĄCEJ MATKI BOŻEJ

12 MIŁOŚĆ OD A DO Z

13 BYDGOSZCZ

16 KATOWICE

17 GLIWICE

18 GÓRA CHEŁMSKA

20 FORMACJA KOBIET I MATEK

22 PANIE SZENSZTATU

23 TRIDUUM - KONFERENCJA DELEGATÓW 2023

24 SEKRETARIAT OJCA KENTENICHA W POLSCE

25 ZWIĄZEK RODZIN

29 JUBILEUSZOWE V REKOLEKCJE Z OJCEM KENTENICHEM

30 WIERNI PRZYJACIELE SZENSZTATU W POLSCE

38 W PRZYMIERZU RAZEM DLA KOŚCIOŁA

SŁOWO WSTĘPNE

Kochana Rodzino Szensztacka!

Trwamy w Przymierzu – to znaczy w relacji z Bogiem, z Maryją i z ludźmi – jesteśmy zjednoczeni w Kościele i chcemy iść razem drogami Bożej Opatrzności. To Pan Bóg decyduje, dokąd nas ta droga zaprowadzi. Niech wciąż odnawia się w nas nasze powołanie i nasza wierność Przymierzu.

W historii Zbawienia – w historii Przymierza Boga z ludźmi – nastąpił przed ponad dwoma tysiącami lat moment wyjątkowy. Bóg stał się człowiekiem, Syn został posłany przez Ojca na świat dla naszego zbawienia. Co roku w ciemności zimy świętujemy nadejście tego wielkiego Światła, którym jest Jezusa Chrystus, nasz Pan i Zbawiciel. Niech To Boże Narodzenie będzie dla nas mocnym doświadczeniem wtargnięcia Boga w naszą codzienność. Niech będzie też rodzinnym świętowaniem bliskości i wzajemnego zrozumienia oraz otwartości na drugiego człowieka, zwłaszcza gdy ten nieraz myśli i działa inaczej, niż my.

Po długiej przerwie wracamy do wydawania naszego biuletynu. Po wielu dyskusjach i konsultacjach na razie decydujemy się na formę elektroniczną, ale tak przygotowaną, by łatwo można było ją wydrukować. Za wszelkie uwagi i pomysły będziemy wdzięczni i zapraszamy do współtworzenia naszego biuletynu.



O. Przemysław Śliwiński

KRAJOWY DUSZPASTERZ
RUCHU SZENSZTACKIEGO



SZENSZTACKI INSTYTUT RODZIN

DZIĘKUJEMY BOGU I NASZEJ MATCE, ŻE ODPOWIEDZIELIŚCIE NA JEJ WEZWANIE I JESTEŚCIE GOTOWI SŁUŻYĆ POSŁANNICTWU INSTYTUTU RODZIN

Tymi słowami wypowiedzianymi przez naszą Rodzinę Przełożonych w dniu 1.04.2023 roku w Winowie-Opolu rozpoczęliśmy obrzęd poświęcenia się Matce Bożej i zawarcie Kontraktu (umowy) na 3 lata z Instytutem Rodzin Szensztackich. Z radością, ale i z drżącymi sercami zobowiązaliśmy się żyć wszystkimi zasadami wynikającymi z przynależności do Instytutu Rodzin, a przede wszystkim wcielać w naszą codzienność te wartości, jakie niesie ze sobą katolicki obraz małżeństwa i rodziny czerpiąc wzór ze Świętej Rodziny z Nazaretu.

W tym szczególnym dla nas dniu na nowo powierzyliśmy Matce Bożej nasze małżeństwa i rodziny. Zawierzyliśmy nasze dzieci i wszystkich, których Pan Bóg zechce wprowadzić do naszej międzynarodowej rodziny Instytutu.

Swoją modlitwą i wdzięcznością otoczyliśmy wszystkie wspólnoty Ruchu Szensztackiego, zwłaszcza Dzieło Rodzin oraz zaproszonych na naszą uroczystość gości.

Przed nami trudne wyzwania dzisiejszego czasu, ale wierzymy, że Dobry Bóg będzie dodawał nam siły, abyśmy pozostali wierni naszemu powołaniu. Ufamy, że razem z Maryją i dzięki Jej pomocy i opiece będziemy owocni w procesie odnowy małżeństwa i rodziny w dzisiejszym świecie.

Z darem modlitwy i wdzięcznym sercem za każde dobro, którym obdarowują nas członkowie Ruchu Szensztackiego w Polsce:

Jola i Zdzisiek Kobiec
Kamilla i Paweł Pniewscy
Marta i Klemens Ramolla

SZENSZTAT NA KRAŃCACH EUROPY



Na początku sierpnia tego roku odbyły się w Lizbonie Światowe Dni Młodzieży, w których miałem przyjemność uczestniczyć, wraz z ekipą innych szensztackich chłopaków z Polski. Poprzedziły je, jak to już bywało wcześniej, dni w diecezjach – schemat, który pamiętamy z 2016, gdy ŚDM odbywały się w Krakowie.

Nasz pobyt w Portugalii to nie tylko sama Lizbona, ale także inne, czasem całkiem odległe miejsca. Odwiedziliśmy Peniche, gdzie wypoczywaliśmy nad (zimnym) oceanem i poznawaliśmy portugalską prowincję, Aveiro, gdzie w cieniu sanktuarium spotkaliśmy się z młodzieżą męską z całego świata i po raz pierwszy doświadczyliśmy tej niesamowitej międzynarodowości Szensztatu, czy wreszcie Fatima, do której dotarliśmy pieszo w pyle i skwarze, z ogromną jednak radością!

Centralnym punktem była jednak oczywiście stolica Portugalii, gdzie spotkaliśmy się z papieżem Franciszkiem i ogromnymi rzeszami młodych katolików z całego świata. I choć miejsc wyliczyłem kilka, a brzmią one na pewno egzotycznie, to jednak nie miejsca w tym wszystkim były najważniejsze – wtedy bowiem byłyby to jedynie wakacje w ciepłych krajach.

Światowe Dni Młodzieży stanowiły dla mnie niezwykle ubogacające doświadczenie na naprawdę wielu polach. Przede wszystkim było to spotkanie z Bogiem, na różne sposoby – w codziennej mszy świętej, czasem bardziej kameralnej, w której uczestniczyła tylko nasza grupa, czasem bardziej masowej, z kilkoma milionami ludzi w Parku, w którym ołtarza nie widziałem zbyt wyraźnie nawet na telebimie. Boga spotykałem także w adoracji czy w Biblii, ale przede wszystkim chyba w drugim człowieku – w poważnych i mniej poważnych rozmowach z Ojcem Przemysławem, innymi chłopakami z Polski, dziewczynami szensztackimi z Polski (w tym z jedną postulantką Sióstr!), kolegami z Szensztatu z całego świata, czy wreszcie z przypadkowymi ludźmi na ulicy, jak niewierzący Fernando, który zajmował się po prostu sprzedażą napojów na plaży, a z którym rozmowa o Bogu była chyba jedną z najbardziej niezwykłych w moim życiu.

> **BOGA SPOTYKAŁEM TAKŻE W ADORACJI CZY W BIBLII, ALE PRZEDE WSZYSTKIM CHYBA W DRUGIM CZŁOWIEKU**









Wśród tych wszystkich ludzi szczególnie muszę zaznaczyć obecność chłopaków szensztackich z Polski – nie wszyscy się znaliśmy przed wylotem, za to po ponad dwóch tygodniach spędzonych w zasadzie niemal bez przerwy razem, czy to zdążając do Fatimy, czy to śpiąc na podłodze sali gimnastycznej albo szkoły, czy wreszcie szukając w Lizbonie chętnych do zakupu nieopacznie kupionego na plaży parasola. Staliśmy się po prostu rodziną – czasem się nie zgadzającą, czasem mającą siebie dosyć, czasem przeżywającą zabawne do łez chwile i śmiejącą się po czterysta razy z tych samych żartów. Doświadczenie to było niezwykłe, ponieważ pod koniec pobytu tam nie potrafiłem sobie wyobrazić życia bez tych, niedawno jeszcze obcych ludzi.

Gdybym chciał opisać wszystko, co wspaniałego przydarzyło się podczas Światowych Dni Młodzieży, nie starczyłoby chyba papieru na wydrukowanie tego, dlatego ograniczę się do tych kilku kwestii, które chyba najbardziej zapadły mi w pamięć. Z całą pewnością muszę jednak powiedzieć, że, choć początkowo nie byłem całkowicie przekonany do pomysłu pojechania na ŚDM, było to jedno z najlepszych wydarzeń mojego życia i, podobnie jak pozostałe chłopaki, czekam z ogromną nadzieją na Seul w 2027 roku.

Adam Wrazidło

ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY

KOBIECY PUNKT WIDZENIA

Każdy z nas słyszał o Światowych Dniach Młodzieży, pewnie część z nas marzyła, aby na nie pojechać, a innym się udało. Ja osobiście miałam okazję uczestniczyć w nich nawet dwa razy! Za pierwszym razem w Krakowie, a w tym roku w Lizbonie. Każdy ŚDM łączy się z innym etapem życia, więc łączy się z całkiem innymi przeżyciami. Z czym łączyły się tegoroczne dni i jak one wyglądały?



Na samym początku miałyśmy okazję spotkać się z młodzieżą szensztacką z całego świata przy sanktuarium w Lizbonie – najpierw w gronie samych dziewcząt, a później dołączyli do nas i chłopcy. Był to czas, w którym doświadczyłyśmy naszej międzynarodowej wspólnoty. Myślę, że dla wielu z nas było to niezwykłe doświadczenie – zobaczyć, że nie tylko my żyjemy w Przymierzu Miłości, że nie tylko my mamy takie wartości i ideały, że jest nas więcej niż tylko te dziewczyny z naszej diecezji, że jest nas więcej niż tylko te dziewczyny z naszego kraju, że jesteśmy na całym świecie i że coś nas łączy.

Same ŚDMy nie były dla mnie wcale łatwym doświadczeniem. W trakcie ich trwania wiele razy miałam okazję sprawdzić, gdzie kończy się moja cierpliwość, dzięki ludziom, którzy się na mnie pchali, a to ktoś wpychał się przed nas do autobusu, a to znów staliśmy w jakiejś ogromnej kolejce, a to koleżanka powiedziała za dużo. Ale przy każdym takim doświadczeniu rodziło się we mnie pytanie – co to dla mnie znaczy i co z tym zrobię. Na niektóre sytuacje reagowałam od razu, a z niektórymi zostałam tak do teraz i wciąż szukam odpowiedzi.



Pan Bóg w tym czasie dał mi naprawdę poznać samą siebie i to nie zawsze od tej najlepszej strony,
ale dał mi też wrażliwość i otwartość serca na te sytuacje, dzięki czemu mam mnóstwo zadań, pracy nad sobą oraz przemyśleń na najbliższe miesiące! I jestem za to ogromnie wdzięczna!

Ale w tym czasie działy się też rzeczy codzienne, które zachwycały sobą, jak na przykład próbowanie portugalskich przysmaków, czy zwiedzanie Lizbony i zachwyt nad jej urokiem. Były też sytuacje niesamowite, mnie osobiście zachwyciła radość ludzi, którzy mijając się na ulicy, pozdrawiali się wzajemnie i nas też! Bo choć się nie znamy, to wszyscy tworzymy wielką wspólnotę, bo gromadzi nas Pan Bóg!

Pan Bóg też dał mi możliwość spotkania naszych szensztackich postulantek, a one są mi niezwykle bliskie ze względu na naszą polską postulantkę (moją przyjaciółkę). Spotkanie i poznanie ich pokazało mi, jak człowiek rozkwita, kiedy odnajdzie swoje powołanie i je realizuje, jak dużo daje wspólnota i jakim jest bogactwem. To jedno z tych doświadczeń, które zostają z nami na zawsze.

Światowe Dni Młodzieży były dla mnie pełne różnorodności, radości, poznania siebie i refleksji. Ufam, że w najbliższym czasie zaowocują w mojej codzienności i dzięki nim rozkwitnę.

Karolina Szeremeta



DUSZPASTERSTWO MŁODZIEŻY

Młodzież Męska
o. Przemysław
o.przemek@szensztat.pl

Młodzież Żeńska
Warszawa - s. Maksymiliana
s.maksymiliana@szensztat.pl
Koszalin - s. Anna
s.anna@szensztat.pl
Bydgoszcz - s. Rozalia
s.rozalia@szensztat.pl
Opole i Śląsk - s. Karolina
s.karolina@szensztat.pl

APOSTOLAT PIELGRZYMUJĄCEJ MATKI BOŻEJ



JAK WYGLĄDAŁY POCZĄTKI?

Inicjatywa odwiedzania rodzin przez Matkę Bożą z Szensztatu powstała w 1950 r. w Brazylii. Rozpoczął ją Sługa Boży Jan Pozzobon, który w swoim życiu przebył z kapliczką około 140 000 km. Zapalony spotkaniem z Ojcem Józefem Kentenichem, starał się głosić cześć Maryi, zachęcając rodziny do modlitwy różańcowej. Pragnął, aby łaski płynące z Sanktuarium Trzykroć Przedziwnej Matki i Zwycięskiej Królowej Szensztatu w Santa Maria (Brazylia) dosięgły wiele rodzin.
Dziś peregrynacja obrazu MTA jest wkładem Ruchu Szensztackiego w urzeczywistnianie ewangelizacyjnej misji Kościoła.

> PRZYJMIJCIE OBRAZ MATKI BOŻEJ I PRZYGOTUJCIE DLA NIEGO GODNE MIEJSCE W WASZYCH MIESZKANIACH. W TEN SPOSÓB STANĄ SIĘ ONE MAŁYMI SANKTUARIAMI, W KTÓRYCH TEN CUDOWNY OBRAZ BĘDZIE PROMIENIOWAŁ ŁASKAMI I SPRAWI, ŻE ŚWIĘTYM STANIE SIĘ DOM RODZINNY I ŚWIĘTYMI CZŁONKOWIE RODZINY.
> O. J. KENTENICH, SANTA MARIA, BRAZYLIA W 1948 R.

KRAJOWY SEKRETARIAT APOSTOLATU PIELGRZYMUJĄCEJ MATKI BOŻEJ Z SZENSZTATU

Odpowiedzialni:
o. Romuald Kszuk
e-mail: o.romuald@szensztat.pl
s. M. Damiana Czogała
e-mail: s.damiana@szensztat.pl lub mta.pielgrzymujaca@szensztat.pl
tel.: 887 100 881

Współpracownicy diecezjalni:
s. M. Alina Kapeja: kręgi w diec. warszawsko-praskiej
s. M. Celina: kręgi w diec. koszalińsko-kołobrzeskiej
s. M. Celestyna: kręgi w diec. gnieźnieńskiej, bydgoskiej, toruńskiej, włocławskiej i arch. poznańskiej
s. M. Renata: kręgi w diec. pelplińskiej, elbląskiej i arch. gdańskiej

JAK DZIŚ WYGLĄDA APOSTOLAT?

Apostolat w Polsce prężnie się rozwija, jest wiele nowych inicjatyw. Nie sposób wymienić wszystkie, które miały miejsce w tym roku. Siostra M. Damiana z ogromną ofiarnością dokumentuje je i umieszcza na naszych stronach internetowych. Część można odnaleźć w katolickich środkach przekazu. Zachęcamy do zapoznania się z relacjami, które są ogólnodostępne:

- 15-lecie Apostolatu Pielgrzymującej Matki Bożej
- Bolesławiec. Kapliczki MTA ukoronowane
- Dzień Skupienia w archidiecezji katowickiej
- Jak wielka to łaska być wybranym, przez Maryję do Apostolatu.
- Koronacja obrazu MTA w Suszcu
- 10-lecie apostolatu pielgrzymujacej MTA Gdańsk/Żabianka

KRAJOWE SPOTKANIE APOSTOLATU MTA



Do głównych wydarzeń mijającego roku można zaliczyć Krajowe Spotkanie Apostolatu Pielgrzymującej Matki Bożej z Szensztatu, które odbyło się w dniach 20-22.10.2023 r. w Otwocku Świdrze.





Krajowe Spotkanie Apostolatu uświadomiło nam, uczestnikom, że nasza ziemska pielgrzymka, w objęciach Matki Bożej, prowadzi nas do zbawienia właśnie drogą, odkrytą przez Apostolat. Doświadczamy, że nie wszyscy wierzący kochają Matkę Bożą, że nie wszyscy chcą z Nią iść przez życie. Już nie raz doświadczyliśmy, że na nasze pytanie: czy chcesz przyjąć Matkę Bożą do siebie, do swojego domu? Słyszymy odpowiedź: nie chcę, bo nie mam czasu, bo nie potrzebuję.... Tymczasem dla nas jest to WIELKA ŁASKA



100 KORON DLA PIELGRZYMUJĄCEJ MTA



W czasie liturgii ksiądz biskup poświęcił korony, które zostały umieszczone na ramach kapliczek Pielgrzymującej Matki Bożej z Szensztatu.

Patrząc w skali wielkich wydarzeń, możemy powiedzieć, że jest to „niepozorny jubileusz". Patrząc jednak od strony tego, czego Matka Boża dokonuje w ludzkich sercach, w rodzinach i w środowisku – jest to wydarzenie wielkiej rangi - ciche lecz wielkie zwycięstwo Matki Bożej, którego sam Bóg dokonuje przez Maryję i Jej wierne narzędzia. W duchu wdzięczności dzielimy się tym wielkim JUBILEUSZOWYM DAREM.

Najpierw do rodziny Państwa Szyjkowskich z Bolesławca (diec. legnicka) gościnnie dotarło z Polskiej Misji Katolickiej we Frankfurcie nad Renem Pielgrzymujące Sanktuarium Matki Bożej - tak się wszystko zaczęło. Obecnie w 47 parafiach diecezji pielgrzymuje 170 kapliczek Pielgrzymującej MTA. Osoby należące do Apostolatu przez 9 miesięcy w swoich parafiach przygotowywały się do przekazania MTA małej korony. W 30 kręgach uczyniono to ponownie, a w 70 kręgach rodziny włączyły się w prąd koronacyjny po raz pierwszy. Parafie diecezji legnickiej są często małe i bardzo rozproszone, i stąd pojawił się pomysł, aby koronować razem i zaprosić księdza biskupa.

W sobotę 18 listopada 2023 r. w Bolesławcu uroczystości koronacyjnej przewodniczył Jego Ekscelencja ks. bp. Andrzeja Siemieniewski, a także wzięło w niej udział 18 kapłanów z licznych parafii oraz ojciec Romuald.

Rodzinom towarzyszyła także s. M. Damiana odpowiedzialna za pracę Apostolatu w diecezji. W homilii biskup legnicki mówił między innymi o wielkiej godności Matki Bożej czczonej w Ruchu Szensztackim jako Matka Trzykroć Przedziwna.

> To Matka tych wszystkich, którzy uwierzyli w Dobrą Nowinę, że ona naprawdę zbawia. Z Maryją przyszło zbawienie, z Maryją została złożona ofiara na krzyżu. I z Maryją odbyło się wielkie wołanie o dary Ducha Świętego, by mogła rozpocząć się wielka ewangelizacja. Do wołania „Nic bez Ciebie" dodajemy jak echo „Nic bez nas". Jezus chce, aby Jego Dobra Nowina rozchodziła się po świecie przez usta tych, którzy uwierzyli. By rozchodziła się przez świadków. Dobra Nowina to nie tylko treść, słowo, tekst. To moc i siła. A ktoś musi o niej zaświadczyć. **stwierdził biskup Andrzej Siemieniewski.** Te rodziny przeżywają swoją wiarę w kręgach, nie w samotności. Ktoś może powiedzieć, cóż możemy zrobić w dziesięć osób wobec zepsutego świata, fali wojen, demoralizacji? Wobec takiej wątpliwości stanął Abraham, pytając Boga, czy zamierza zgubić grzesznych razem ze sprawiedliwymi. W końcu Bóg powiedział, że nie zniszczy miasta przez wzgląd na tych dziesięciu. I w dziesięć osób trwacie na modlitwie, przypominacie sobie obecność Boga i Maryi w domu. I przez wzgląd na te 10 osób, te 10 rodzin, tych 10 domostw, Bóg objawi swoją moc. Chodzi o tych, którzy zaufali Panu

MIŁOŚĆ OD A DO Z



Nowy projekt apostolski przeprowadzony w 2023 r. - "Miłość od A do Z" to cykl czterech spotkań tematycznych, które prowadzą rodziny związkowe dla rodzin ligowych przy Sanktuarium Wierności w Świdrze.

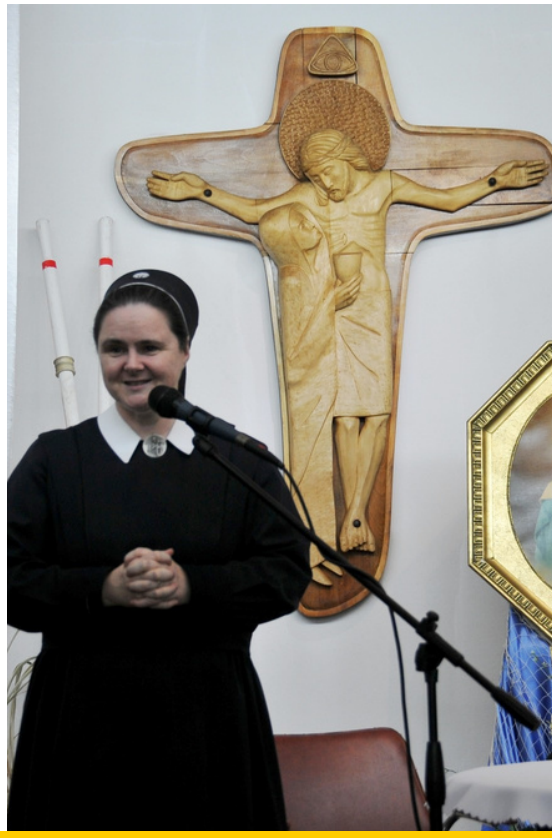
Tematy spotkań oparte na nauczaniu św. Jan Pawła II zawartym w pozycji "Miłość i odpowiedzialność", są dla małżeństw ogromnym ubogaceniem oraz porządkują wiedzę w zakresie fundamentów relacji osobowych.



s. M. Edyta Frankowska ISSM

Połączenie impulsu tematycznego z warsztatem w małej grupie daje małżeństwom możliwość dobrego "przerobienia" tematu, dopełnia to jeszcze dialog małżeński, podczas którego małżonkowie mogą poruszane treści odnieść praktycznie do swojego codziennego życia.

Bogactwo spotkania, pomoc w formacji rodziny dla rodziny oraz współpraca między wspólnotami rodzinnymi w Ruchu, jest w dzisiejszych czasach wartością dodaną do dobra jakie te spotkania przynoszą.



S. EDYTA

BYDGOSZCZ

Centrum Ruchu Szensztackiego w Bydgoszczy cały rok tętni działaniami apostolskimi. Radością, spotkaniami starszych, młodych i najmłodszych, a wszystko to dokonuje się w cieniu Sanktuarium i pełnego miłości spojrzenia Królowej Zawierzenia. Z tego bogactwa wybraliśmy tylko kilka. Pozostałe są systematycznie prezentowane na FB i stronie www.bydgoszcz.szensztat.pl

DUCH ŚWIĘTY



Symbol Ducha Świętego został poświęcony przez ks. bp. Krzysztofa Włodarczyka 22.11. 2021 r. Od tego czasu peregrynuje on wśród rodzin szenasztackich oraz do parafii. Główne intencje peregrynacji symbolu to: modlitwa za przebieg synodu, o synodalności w Kościele oraz pogłębienie ducha Przymierza Miłości z Maryją i życia posłannictwem Szensztatu.
W okresie peregrynacji symbolu Ducha Świętego członkowie Ruchu pragną na nowo odkrywać Osobę Ducha Świętego i otwierać się na Jego działanie.
Rok bezpośrednich, duchowych przygotowań do umieszczenia symbolu Ducha Świętego rozpoczął prymas Polski abp Wojciech Polak podczas dorocznego Odpustu przy Sanktuarium Zawierzenia 17.06.2023 r.
Po Mszy Świętej modlitwą do Ducha Świętego członkowie Ruchu i zebrani goście rozpoczęli ostatni etap przygotowań do umieszczenia symbolu Ducha Świętego w Sanktuarium.
18.10.2023 r. w centrum Ruchu w Bydgoszczy rozpoczęła się 9-miesięczna Nowenna przygotowująca wszystkie wspólnoty Ruchu w diecezjach: bydgoskiej gnieźnieńskiej i toruńskiej do umieszczenia symbolu Ducha Świętego w Sanktuarium Zawierzenia.
Nowenna będzie trwała w okresie: 18.10.2023 – 18.07.2024.
W ostatnich siedmiu numerach gazetki diecezjalnej Zawierzenie (od III do XI), o. Przemysław Skąpski pisał impuls z pytaniami do rozważenia o jednym, konkretnym darze Ducha Świętego. Na FB Szensztat w Bydgoszczy co miesiąc ukazują się filmiki o poszczególnych darach Ducha Świętego.

W czasie każdej Mszy Świętej Przymierza członkowie i sympatycy Ruchu zapoznają się z kolejnymi rozważaniami na temat **owoców** działania Ducha Świętego. Przez cały czas nowenny towarzyszą nam słowa z Listu św. Pawła Apostoła do Galatów (por. Ga 5, 22-23). Na każdy miesiąc wybrane są także słowa naszego Założyciela, oraz propozycje zadań do wykonania. Przypominamy i zachęcamy do codziennego odmawiania modlitwy do Ducha Świętego o. Józefa Kentenicha.

MODLITWA NA KAŻDY DZIEŃ

DUCHU ŚWIĘTY, PRZYJDŹ I PRZEMIEŃ MNIE,
TAK SAMO JAK PRZEMIENIŁEŚ WEWNĘTRZNIE APOSTOŁÓW.
PRZEMIEŃ MÓJ ROZUM, MOJĄ WOLĘ I MOJE SERCE.
PRZYJDŹ DUCHU ŚWIĘTY, PRZYJDŹ DO MNIE.
STAŃ SIĘ OGNIEM W MOIM SERCU, STAŃ SIĘ MOJĄ MIŁOŚCIĄ,
KTÓRA JAŚNIEJE, OGRZEWA, KTÓRA PROWADZI WZWYŻ.
PRZYJDŹ DUCHU ŚWIĘTY, TY KTÓRY JESTEŚ ŚWIATŁEM, OGNIEM, MIŁOŚCIĄ.
PRZYJDŹ I PRZEMIEŃ MNIE. AMEN.

Uroczystość umieszczenia symbolu Ducha Świętego w Sanktuarium Zawierzenia w Bydgoszczy planowana jest na 16 czerwca 2024 r.
Zaproszeni są na tę Uroczystość przedstawiciele Ruchu z wszystkich naszych centrów Ruchu w Polsce.

s. M. Olga Szwałek ISSM

BYDGOSZCZ

JA TU JESTEM CZUWANIA MŁODYCH







W minionym roku przy Sanktuarium Zawierzenia odbyły się 3 nocne czuwania dla młodzieży pod hasłem „Ja tu Jestem". Początkowo były to wydarzenia w ramach diecezji, jednak po zaproszeniu naszej młodzieży szensztackiej z innych regionów Polski stało się to już ogólnopolskim czuwaniem. Ramowy plan tego wydarzenia jest za każdym razem bardzo podobny, lecz tematy są różne.

Spotkanie rozpoczyna się o godz. 18:00 w Sanktuarium. Po przywitaniu i krótkiej modlitwie jest czas na impuls lub konferencję. Następnie jest czas na posiłek, a później są warsztaty lub praca w grupach. O 21:30 rozpoczyna się Adoracja N.S. w Sanktuarium. Jest wtedy okazja do spowiedzi lub rozmowy z kapłanem lub siostrą. Na zakończenie spotkania jest Eucharystia, wspólna modlitwa i dziękczynienie za ten czas.

Pierwsze czuwanie w styczniu odbyło się pod hasłem „Wierzę w Kościół Chrystusowy". Impuls wyjaśniający motto tego czuwania oraz motto roku duszpasterskiego w Kościele poprowadziła s. M. Rozalia, następnie młodzież w grupach miała kilka pytań do przedyskutowania.

Następnemu spotkaniu w maju towarzyszyły słowa „Oto ja, poślij mnie". Gościem specjalnym tego spotkania był Michał, 21-letni niewidomy chłopak, który spędził 2 tygodnie na misjach w RPA. Podzielił się on swoim świadectwem życia i powołania.

W czasie ostatniego spotkania w październiku pod hasłem „RAZEM dla Kościoła", konferencję oraz warsztaty poprowadził ks. Piotr Nowak.

Jest to bardzo cenny ubogacający czas dla młodzieży, co widać wraz ze zwiększającą się ilością osób na każdym czuwaniu. W październiku było ponad 40 osób. Często w czasie tych spotkań odwiedza nas także ks. bp Krzysztof Włodarczyk, który duchowo jednoczy się i wspiera naszą młodzież.

s. M. Rozalia Kopka ISSM

BYDGOSZCZ

BEATYFIKACJA RODZINY ULMÓW



10 września 2023 r. w beatyfikacji rodziny Józefa i Wiktorii Ulmów i ich siedmiorga dzieci wzięła udział s. M. Olga z delegacją rodzin szensztackich z diecezji gnieźnieńskiej i toruńskiej. Pani Małgorzata Piskorska z LR ze Szczepanowa, tak mówi o spotkaniu z Męczennikami z Markowej:

> Dla nas, jako małżonków, Wiktoria i Józef Ulmowie są wzorem. Pokazują jak żyć Ewangelią, wykonując codzienne swoje obowiązki, zobowiązania. Całe ich życie było oparte na Słowie Bożym i decyzja o udzieleniu pomocy Żydom też wynikała z przyjętej postawy. Byli świadomi, co za to grozi. Pomimo tego wykazali się odwagą i świadcząc o Chrystusie, oddali życie za bliźnich. Są także wzorem budowania jedności w rodzinie. Od dnia beatyfikacji rodzina Ulmów jest w moim sercu. Ich życie i postawa są dla mnie inspiracją, poruszeniem sumienia i drogowskazem.

ROK DUSZPASTERSKI ROZPOCZYNAMY Z OJCEM ZAŁOŻYCIELEM

W niedzielę 10 września 2023 roku w Małym Buczku odbyło się coroczne spotkanie Rodziny Szensztackiej rozpoczynające nowy rok formacyjny, które zgromadziło ok. 50 osób.
W Małym Buczku została umieszczona pierwsza tablica na SZLAKU OJCA KENTENICHA w 2013 r.

Nasze spotkanie rozpoczęła Msza Święta w parafii Św. Katarzyny w Lipce, której przewodniczył o. Przemysław Skąpski. Potem już tradycyjnie udaliśmy się do parku w Małym Buczku, by tam modlić się w miejscu, gdzie umiejscowiona jest tablica pamiątkowa przypominająca obecność o. Kentenicha na ziemiach polskich. Prosiliśmy Boga o wyjaśnienie wszelkich wątpliwości i pokonanie trudności na drodze do beatyfikacji naszego Ojca Założyciela. Na zakończenie naszej modlitwy Ojciec "obdarował nas" – swoje dzieci – cukierkami.



Dalsze świętowanie upłynęło przy ognisku, na zabawach plenerowych dla dzieci oraz rozmowach. Był także czas, by przypomnieć sobie wiadomości na temat szklaku Ojca Kentenicha w Polsce, dzięki quizowi przygotowanemu przez Małgorzatę i Rafała Jasińskich.

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA



Ingres abp Adriana Galbasa



Rekolekcje w Kokoszycach



Weekend matek w Czernej

- W Wielkim Poście odbyło się skupienie Wielkopostne w parafii w Pszowie w Sanktuarium Matki Bożej Uśmiechniętej. Podczas skupienia była przedstawiona przez państwo Renatę i Zbigniewa Szczyrba, korona do kaplicy Matki Trzykroć Przedziwnej w Kietrzu.
- W parafii św. Marii Magdaleny w Radlinie, grupy rodzin i matek szensztackich budowały ołtarz na Boże Ciało
- W czerwcu Krajowy Duszpasterz Ruchu Szensztackiego o. Przemysław Skąpski ISchP powołał RADĘ DIECEZJALNĄ w archidiecezji Katowickiej.
- 17 czerwca 2023 r. - delegacja ruchu szensztackiego wraz z przedstawicielkami Zarządu prowincjalnego - s. M. Józefiną i s. Emilianą, uczestniczyła w Ingresie ks. arcybiskupa Adriana Galbasa w katowickiej archikatedrze.
- W lipcu odbyły się dwa turnusy rekolekcji dla małżeństw Ligi Rodzin w Kokoszycach.
- 23 lipca miała miejsce koronacja obrazu MTA w Kietrzu. Maryja została ukoronowana jako Królowa Pojednania
- 18 sierpnia odbyła się koronacja w parafii w Suszcu. Maryja otrzymała koronę oraz tytuł Królowej Miłości Rodzinnej.
- 14 października przeżywaliśmy Diecezjalny Dzień Przymierza podczas którego, obecny był o. Przemysław Skąpski wraz z grupą szensztackiej młodzieży męskiej.
- Dnia 21.10.2023 r. odszedł do Domu Ojca, Edward Jastrzembski, oddany całkowicie MTA, który wraz z małżonką pełnił rolę animatorów diecezjalnych Ligi Rodzin w archidiecezji Katowickiej.
- W listopadzie grupa matek uczestniczyła w weekendzie, który przeżywałyśmy w Czernej, przy Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej.

DIECEZJA GLIWICKA



Pielgrzymka do Rokitnicy

- Na rozpoczęcie maja miała miejsce X PIESZA PIELGRZYMKA z parafii św. Jana Chrzciciela w Gliwicach – Żernikach do Sanktuarium Matki i Królowej Jedności w Zabrzu – Rokitnicy.
- W czerwcu o. Przemysław Skąpski powołał RADĘ DIECEZJALNĄ w diec. gliwickiej. Przewodniczącym rady został ks. Adrian Pietrzyk.
- W lipcu rodziny ligowe uczestniczyły licznie w rekolekcjach w Kokoszycach.
- W sierpniu zostały powołane dwa nowe projekty przy Sanktuarium: Kawiarenka dialogowa i Katechezy w trzecie soboty miesiąca.
- W pierwszą sobotę września członkowie ruchu szensztackiego uczestniczyli w odpuście przy Sanktuarium Jedności w Rokitnicy.
- 18 października przeżywaliśmy Diecezjalny Dzień Przymierza w Radlinie.
- W listopadzie wspólnie z matkami z archidiecezji katowickiej, matki z diecezji gliwickiej uczestniczyły w skupieniu w Czernej.



Rada diecezjalna



Rekolekcje w Kokoszycach



Kawiarenka dialogowa

CENTRUM PRZY SANKTUARIUM PRZYMIERZA GÓRA CHEŁMSKA



Rytm życia duszpasterskiego i apostolskiego centrum Ruchu Szensztackiego na Górze Chełmskiej w Koszalinie wyznaczają już od ponad 30 lat pewne stałe wydarzenia oraz pojawiające się nowe inicjatywy animowane przez wspólnoty Ruchu. Hasłowo dzielimy się wyjątkowymi lub nowymi wydarzeniami, które miały miejsce w minionym 2023 roku w "cieniu" Sanktuarium Przymierza:

- W marcu pożegnaliśmy w Sanktuarium, wspólnie z Rodziną Szensztacką podczas mszy żałobnej, tragicznie zmarłą s. M. Ingę. Mszę św. celebrował ks. bp. Krzysztof Zadarko.

- 2 kwietnia w 18. rocznicę śmierci Jana Pawła II odbyło się otwarcie ‘Ławki Przymierza’, na której, można w formie audio wysłuchać fragmentów homilii Jana Pawła II na temat Dekalogu.

- W maju, w październiku i listopadzie odbywały się skupienia dla Apostołek Maryi oraz skupienia dla kobiet z serii „Odnaleźć wewnętrzną równowagę”.

- W maju do Sanktuarium Przymierza przybyli wyjątkowi goście: 26 maja, przybyła po raz pierwszy w celu odwiedzin wspólnoty Sióstr przełożona Generalna Szensztackiego Instytutu Slóstr Maryi s. M. Joanna, a 29 maja, Sanktuarium Przymierza nawiedził Prezydent RP Andrzej Duda. Celem wizyty było wręczenie Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski ks. bp. Edwardowi Dajczakowi.



- 19 sierpnia całą polanę na Górze Chełmskiej wypełnili członkowie Kół Myśliwskich, którzy podczas Eucharystii sprawowanej przez ks. bp. Krzysztofa Zadarko, dziękowali za 100 lat działalności Związku w Polsce. Przy pięknie ozdobionym darami lasu ołtarzu, stanęli również kapelanowie okolicznych kół. Przed Sanktuarium stanęły 33 poczty sztandarowe obecnych Kół Łowieckich.

- Matkę Trzykroć Przedziwną nawiedziła w ramach diecezjalnej peregrynacji Pani Skrzatuska. Pieta była w Sanktuarium Zawierzenia od 28 sierpnia do 2 września. Celem peregrynacji jest przygotowanie diecezji do 450-lecia kultu Skrzatuskiej Pani, poprzez przybliżenie relacji z Bogiem (por. ks. W. Grądalski, Katedra koszalińska 12.07.2023).

- W dniach 15-17 września br. odbyło się okręgowe spotkanie Związku Rodzin.

- Jesienią, gościnnie przy Sanktuarium swoje skupienie przeżywały wspólnoty rodzin Domowego Kościoła, grupa Akcji Katolickiej, a na wspólnotową Eucharystię przybyli koszalińscy Ekolodzy.

Sanktuarium Przymierza w 2023 roku nawiedziło ok. 200 zorganizowanych grup z różnych części naszego kraju i z zagranicy, w tym wiele grup dzieci I komunijnych, grup rekolekcyjnych różnych wspólnot kościelnych. Ogólną ilość indywidualnych pielgrzymów trudno określić, było ich bardzo wielu. Wielką radością jest fakt, że w Sanktuarium jest stała transmisja Mszy Świętych

KAZANIA NA GÓRZE

Od ponad 11 lat na Górze Chełmskiej trwa projekt pastoralny organizowany przez Fundację Przymierze Szensztackiego Instytut Sióstr Maryi, w ramach którego organizowane są Kazania na Górze. W tym roku temat przewodni brzmiał: "ŚWIĘCI GWIAZDOZBIORAMI BOGA".

Ostatnia w tym roku katecheza była poświęcona kobiecie, siostrze i współzałożycielce należącej do Szensztackich Sióstr Maryi. Jak podkreślił prowadzący spotkanie ks. biskup Krzysztof Zadarko, biskup pomocniczy diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, to wyjątkowa sytuacja, bowiem s.M. Emilia Engel (1893-1955) nie jest jeszcze świętą ani błogosławioną Kościoła, jest sługą Bożą. Proces beatyfikacyjny rozpoczął się w 1999 roku, a w 2012 r. został ogłoszony dekret o uznaniu heroiczności cnót. Zarówno dla głoszącego, jak i słuchaczy Kazań na Górze, było to pierwsze spotkanie z tą wyjątkową postacią, której misja i posłannictwo polega na wyzwalaniu ludzi z lęku i ich wewnętrznych problemów oraz zadamawianiu ich w Ojcowskim Sercu Boga. W czasie katechezy towarzyszył nam obraz sługi Bożej s. Emilii Engel, a każdy z uczestników otrzymał obrazek z modlitwą oraz myśl z duchowym drogowskazem z tzw. "Walizka s. Emilii".



Ksiądz biskup wygłosił katechezę z ogromną wnikliwością, analizą osobowości i ukazaniem charyzmatu sł. Bożej s. Emilii Engel. Zapraszamy do zapoznania się poniżej z jej fragmentami oraz do wysłuchania nagrania z całości, dostępnego TUTAJ.

Siostra M. Paulina, która odpowiada za projekt, już dziś ZAPRASZA na XII edycję Kazań na Górze w miesiącach kwiecień - październik 2024 r. ZAWSZE ostatnia niedziela miesiąca.

Jej dzieciństwo jest naznaczone jeszcze jedną taką sytuacją, która ciągnie się przez całe jej życie, do samego końca. Mianowicie, wszystko wskazuje na to, że miała ona pewną słabość - była skrupulantką i przez całe swoje życie przeżywała dwa rodzaje niepokoju w sercu: jeden to był lęk, nieustannie czegoś się bała, włącznie z lękiem przed śmiercią i potępieniem wiecznym. A drugi lęk, to były skrupuły. Skrupulantyzm, to pewien zamęt w naszej psychice, gdy człowiek wszędzie doszukuje się grzechu albo gdy człowiek ciągle nie jest pewny czy coś zrobił dobrze czy coś zrobił źle.

Te dwie rzeczy: obraz ojca, który ulega stopniowo, przez całe życie, jej życie duchowe, niezwykłej ewolucji duchowej. Odkrywając Pismo Święte, odkrywając charyzmat Ruchu Szensztackiego dochodzi do niezwykłego obrazu Boga Ojca, któremu możemy tylko zaufać, totalnie zaufać. Nawet jeżeli przychodzą niebezpieczeństwa i lęki, ona dochodzi do takiego momentu w swoim życiu, że rzuca się w ramiona Ojca z całą świadomością, nie pozbywając się wcale pytań i to poważnych. Ale to zaufanie do Ojca stało się takim rysem pobożności, że wzbudza podziw w otoczeniu, a później taki podziw, że umiera w opinii świętości.

Jej młodość nacechowana jest tylko jednym pragnieniem, chciała zostać nauczycielką i została nauczycielką. Proszę pamiętać, że zostając nauczycielką, nie pozbyła się wszystkich skrupułów, różnego rodzaju wątpliwości, one cały czas jej towarzyszyły. W miarę rozwoju duchowego dochodziły niesamowite problemy z jej wnętrzem. Zarówno o. Kentenich, ale także wszystkie ulotki, które bierzemy do ręki, gdy chcemy poznać tę kobietę, to zobaczymy, że jest ona niejako patronką tych wszystkich ludzi, którzy przezywają różnorakie lęki czy wątpliwości, różnego rodzaju niejasności w swoim życiu.

Po 12 latach bycia nauczycielką, dobrą nauczycielką a cały czas miała kompleksy, jak echo tych swoich wątpliwości... Istnieje takie głębokie doświadczenie wiary, że nic nie smakuje, a jednocześnie przeświadczenie o istnieniu Boga, który jest Miłością. (...) Lekiem na skrupuły u s. Emilii Engel była pobożność dziecięctwa Bożego.

FORMACJA KOBIET I MATEK



JAK WYGLĄDAŁY POCZĄTKI?

Od roku 2018/19 ożywił się ruch kobiet w Szensztacie w Polsce. We wrześniu 2022 r. do formacji matek i kobiet zostały skierowane s. M. Zoja i s. M. Krzysztofa, w 2023 r. dołączyła s. M. Michalina.
W diecezji warszawsko-praskiej i siedleckiej za formację kobiet jest odpowiedzialna s. M. Zoja. Proponujemy kobietom otwarte dla wszystkich chętnych weekendy tematyczne: 03.2022 "Droga do siebie. Poczucie własnej wartości", 03.2023 "Korzenie mojego życia", 10.2023 "Więź - jak ja tworzyć" - weekendy dla mam i córek.

Kontakt do sióstr służącym w formacji kobietom w centrach:

- **s. M. Krzysztofa Fulneczek ISSM** w diecezjach: koszalińsko-kołobrzeskiej, pelplińskiej i archidiecezji gdańskiej
- **s. M. Eleonora Dzimiera ISSM** w archidiecezji katowickiej i diecezji gliwickiej
- **s. M. Adriana Majnusz i s. M. Anastazja Komor ISSM** w diecezji opolskiej
- **s. M. Olga Szwałek ISSM** w diecezji bydgoskiej

Dla Pań formujących się w Lidze Matek i Lidze Kobiet proponujemy spotkania formacyjne w ciągu roku, a także rekolekcje letnie. W wakacje 2023 r. odbyły się 3 turnusy rekolekcyjne dla Ligi Matek na temat "Warsztaty Bożego pisania" w Zakopanem, Otwocku i Koszalinie i jeden turnus dla Ligi Kobiet w Zakopanem.
Wszystkie kobiety należące do naszego Ruchu zapraszamy na coroczne spotkanie ogólnopolskie - rocznicę koronacji Matki Bożej na Królową Godności Kobiet. W grudniu 2022 r. w tym spotkaniu wzięło udział 115 kobiet. Druga rocznica koronacji odbyła się w dniach 8-10.12.23.
W diecezjach, gdzie nie są dla nas możliwe regularne spotkania formacyjne, prowadzimy weekendowe spotkania formacyjne dla kobiet, które odbyły się: w Siedlanowie 13-15.10.2023, w Anglii 24-27.11.2023.
Następny taki weekend planujemy w Legnicy 9-11.02.2024. Dla kobiet i matek z archidiecezji katowickiej i diecezji gliwickiej odbyło się doroczne skupienie w Czernej k. Krakowa w dniach 10-12.11 br. - "Czas na relacje", które prowadziła s. M. Eleonora.

s. M. Zoja Dombrowska ISSM

TWOJE SANKTUARIUM NASZYM DOMEM



W dniach 24-27 listopada 2023 r. w Birmingham po raz pierwszy twarzą w twarz spotkała się grupa Matek wraz z s. M. Zoją, która już dwa lata spotykała się tylko online.

Panie są Polkami, mieszkającymi wiele lat w Anglii wraz ze swoimi rodzinami. 25 listopada, w sobotę, cały dzień spędziłyśmy przy Sanktuarium z niesamowitym ideałem – „Twoje Sanktuarium naszym domem". Rzeczywiście łaska zadomowienia w tym miejscu działa w sposób szczególny. Przyjął nas z otwartym sercem ojciec szensztacki o. Bryan Cunningham, który opiekuje się tym jedynym Sanktuarium szensztackim w Anglii. Dziesięć Matek zawarło tego dnia przymierze miłości z Matką Bożą i odnalazło swój duchowy dom. W niedzielę 26 listopada nadszedł czas apostolstwa, ponieważ Panie zorganizowały w polskiej parafii św. Michała Archanioła otwarte spotkanie dla kobiet. s. M. Zoja poprowadziła konferencje i warsztaty o kobiecości, w których wzięło udział około 30 kobiet. Dziękujemy za bardzo ważny i wartościowy czas spotkania na żywo.

Oto fragment jednego ze świadectw (pozostałe na stronie Sióstr Szensztackich):

> Do grupy Matek Szensztackich w Birmingham przyłączyłam się rok temu. Spotkania z s. M. Zoją bardzo pomagają i ukierunkowują mnie w rozwoju duchowym, jak i osobistym. Czuje, że wzrastam jako matka, żona i kobieta. Przez ostatnie miesiące przygotowywałyśmy się do zawarcia przymierza miłości z Matką Bożą. Dwa tygodnie przed zawarciem przymierza, miałam bardzo nieprzyjemna rozmowę i na moich barkach leżał jej ciężar i skutki. Wprowadziło to niepokój w moje serce i wątpliwości, co do dalszego realizowania siebie. W takim stanie pojechałam na zawarcie przymierza do Bolton. W Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej czułam się jak w domu, było mi tam bardzo dobrze i czułam się bezpiecznie (...).
> *Anna, Liga Matek, Birmingham*

s. M. Zoja Dombrowska ISSM

PANIE SZENSZTATU



9 grudnia tego roku w Szensztat, w naszym domu macierzystym w Haus Regina, jedna z naszych współsióstr, Wioletta Pipczyńska, zawarła kontrakt wieczysty ze Wspólnotą Pań Szensztatu. Jest to zwieńczenie kilkuletniego etapu formacji, którą każda z Pań Szensztatu odbywa na swojej drodze powołania. Uroczystą Mszę Świętą z zawarciem kontraktu poprzedza tzw. godzina oblubieńcza, przeznaczona na osobistą modlitwę kandydatki z Panem Jezusem. Zazwyczaj ma ona miejsce wieczorem dnia poprzedniego. Bardzo się cieszymy i życzymy Wioletcie wszelkich łask, Bożego błogosławieństwa i wzrastania w powołaniu.

Wspólnota Świeckiego Instytutu Pań Szensztatu z naszego regionu, określanego jako delegatura słowiańska, liczy w chwili obecnej dwanaście osób. W skład delegatury, oprócz Polski (9 osób), wchodzą Czechy (2 osoby) i Słowacja (1 osoba). Kilka razy w roku spotykamy się jako wspólnota przy naszym domu i sanktuarium Matki i Królowej Jedności w Zabrzu-Rokitnicy.

Na co dzień mieszkamy tam, gdzie pracujemy, zgodnie z naszym charyzmatem apostolstwa w środowisku pracy oraz w duchu rad ewangelicznych: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Pracujemy w różnych miejscach: w szkole, na uczelni, w bibliotece, w zakładzie optycznym, w domu opiekuńczo-wychowawczym, w sekretariacie, na plebanii. Symbolem naszego pozostawania w świecie jest Krzyż Jedności.

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia naszego sanktuarium i do zajrzenia na naszą stronę internetową: Wspólnota Świeckiego Instytutu Pań Szensztatu.

Barbara Chmielewska



TRIDUUM - KONFERENCJA DELEGATÓW 2023



Konferencja Delegatów Ruchu Szensztackiego – Triduum 2023 odbyła się tradycyjnie w Krajowym Centrum w Otwocku-Świdrze dniach 21-24 września br. W spotkaniu, które miało na celu podsumowanie najważniejszych wydarzeń minionego roku, duchowych dążeń i wytyczenie nowych nurtów, wzięli udział delegaci i przedstawiciele wspólnot szensztackich z całej Polski.





W pierwszym dniu został poruszony temat przyszłości Szensztatu w Polsce na tle obecnych uwarunkowań i trudności w Kościele w naszej Ojczyźnie i na świecie. Delegatów do pracy w grupach ukierunkował dwugłos o. Przemysława Skąpskiego ISchP, Krajowego Duszpasterza Ruchu i s. M. Emiliany Buławy ISSM.
Wprowadzenie oparte na wskazaniach Założyciela ruchu o. Kentenicha, zachęcało do kształtowanie w sobie i we wspólnotach ruchu postawy jedności, która jest koniecznym fundamentem pod budowanie Kościoła odnowionego, Kościoła na nowym brzegu. I tą drogą chce iść Szensztat.
Kolejnym ważnym procesem, przed którym stoi ruch, jest konieczność aktywnej animacji elementów SYNODALNOŚCI.

W sobotę 23 września br. na spotkanie przybył ks. bp prof. Jacek Grzybowski, który w swoim wystąpieniu przedstawił i pogłębił ideę „Synodu o synodalności". Uwrażliwiając, na początku powiedział:

> ***Synod o synodalności* to obecnie najważniejsze wydarzenie w Kościele Nie zaangażowanie się w synod to grzech zaniedbania. Każdy, kto się włączył [w synod] jest w łączności z Kościołem**

Kontynuując, biskup pokazał instytucję synodu jako normalną drogę w historii Kościoła, która prowadzi do dalszego, twórczego rozwoju w oparciu o współczesne „rozeznawanie duchów". Końcowym przesłaniem ks. biskupa była zachęta, w nawiązaniu do prośby papieża Franciszka, do modlitwy w intencji dalszych etapów prac synodalnych na poziomie rzymskim.

Dla uczestników istotna była otwartość ks. biskupa na rozmowę i możliwość zadawania pytań, w których wyrażali często problemy związane z przebiegiem dotychczasowego etapu synodu na poziomie swoich parafii.
W oparciu o te tematy w ostatnim dniu Triduum Szensztackiego zostało wyłonione **motto duchowej drogi Ruchu** w rozpoczynającym się roku pracy duszpasterskiej 2023/2024:

W Przymierzu razem dla Kościoła

Konkretnym postulatem na najbliższe dni było podjęcie wezwania, aby w łączności z całym międzynarodowym Ruchem Szensztackim, podjąć modlitwę o Ducha Świętego dla Synodu i za Synod 30 września br. w naszych sanktuariach szensztackich i w sanktuariach domowych.

s. M. Kamila Skorupka ISSM

SEKRETARIAT OJCA KENTENICHA W POLSCE

W Krajowym Centrum Ruchu Szensztackiego, przy Sanktuarium Wierności w Otwocku, działa Sekretariat Ojca Kentenicha w Polsce. Celem Sekretariatu jest gromadzenie świadectw o sł. Bożym o. Józefie Kentenichu, o jego wstawiennictwie u Boga i pomocy, którą wierni otrzymują za jego przyczyną we wspólnotach szensztackich w Polsce.



Sekretariat podejmuje działania promujące życie i dzieło Założyciela Ruchu Szensztackiego. Rozprowadzane są nowenny, pozycje książkowe związane z duchowością Szensztatu, obrazki, karty, itd. Od dwóch lat Sekretariat wydaje także polską wersje "Impulsów dla życia" które cieszą się sporą popularnością.
Do sekretariatu wpływają prośby i podziękowania za wstawiennictwem o. Kentenicha, tu prowadzi się korespondencję, zbiera podpisy pod prośbą o beatyfikację które spływają z centrów Ruchu w całej Polsce. Wszystkie są opracowane w sekretariacie w Polsce i całościowo przesyłane do Sekretariatu Ojca Kentenicha w Szensztacie.

Obecnie odpowiedzialną za prace sekretariatu jest:

s. M. Krzysztofa Fulneczek
tel: 605 871 771
e-mail: sekretariat-kentenich@szensztat.pl

Na stronie Sióstr szensztackich znajduje się zakładka dotycząca osoby Ojca Założyciela, a także podstrona informująca o pracach Sekretariatu Ojca Kentenicha w Polsce.

Prosimy o "żywy" kontakt z Sekretariatem. O włączanie się w tworzenie Impulsów, do dzielenia się świadectwami z obecności i pomocy, którą nam wyprasza o. Kentenich w życiu osobistym i rodzinnym.

Polecamy także bogatą literaturę na temat naszego Założyciela, która jest dostępna w centrach szensztackich. Krótkie notki na temat poszczególnych pozycji znajdziemy w zakładce BIBLIOTEKA SZENSZTACKA na stronach Sióstr szensztackich i Ruchu Szensztackiego w Polsce.

Zachęcamy szczególnie do sięgnięcia po dwie pozycje - to książki pogłębiające informacje o odniesieniach o. Kentenicha do Polski i ukazujące jego osobę w świetle świadectw polskich kapłanów:

1. s. M. Marcelina Migacz ISSM: "Szkic duszpasterskiego szlaku o. Kentenicha w latach 1917-1936 na obecnych ziemiach polskich. Polska tęsknotą Ojca", (2018).

2. S. M. Marcelina Migacz ISSM: "Polscy świadkowie numeru 29392 w Dachau", (2021).

ZWIĄZEK RODZIN



SŁOWEM WSTĘPU

Oczekiwana od lat inauguracja ponownego wydawania biuletynu szensztackiego zastała Rodzinę Związkową w okresie rozważań, zamyśleń i rozpamiętywania radosnych doświadczeń, wypływających z I Kongresu Związku Rodzin, który miał miejsce 18 listopada tego roku w Świdrze. Ale zanim o Kongresie napiszemy i zdjęć parę wkleimy, wypada się przypomnieć wszystkim naszym Siostrom i Braciom z Szensztackiego Ruchu.

Zaczniemy od zamieszczenia fotki rodzinnej z naszych ostatnich megarekolekcji z 2019 r. (powyżej), o których opowiedzieć może będzie okazja później. Na dziś chcemy Was wszyscy, zerkający z obrazka oraz ci, którzy do nas dołączyli od tamtego czasu i którzy narodzili się w naszych rodzinach, pozdrowić szensztackim błogosławieństwem: Nos cum prole pia – benedicat Virgo Maryja.

Przekazujemy Wam życzenia błogosławieństwa Dzieciątka Jezus w najodpowiedniejszym ku temu czasie adwentowego oczekiwania na Jego narodzenie. Błogosławieństwo przekazywane nam przez Maryję, naszą Niebiańską Matkę, nie tylko łączy nas ze światem nadprzyrodzonym, ale łączy też nas wszystkich w jedną wspólnotę Szensztatu – pięknego miejsca w ukochanym przez nas i naszego Założyciela Kościele.

Pokrótce przedstawimy się, jak na rodzinnym spotkaniu cioci czy wujkowi, od kogo i skąd jesteśmy i czym się zajmujemy.

Apostolski Szensztacki Związek Rodzin w Polsce jest częścią Międzynarodowej Federacji. Obejmuje autonomiczne wspólnoty okręgowe, terytorialnie pokrywające się z diecezjami, z centralnym miejscem – Sanktuarium MTA. Razem z Instytutem Rodzin i Ligą Rodzin tworzymy Dzieło Rodzin w Polsce.

W NASZYM KRAJU ZR FUNKCJONUJE W CZTERECH AUTONOMICZNYCH OKRĘGACH:
- **BYDGOSKIM** – PRZY SANKTUARIUM ZAWIERZENIA
- **GDAŃSKIM** – Z DUCHOWO WYPRACOWYWANYM SANKTUARIUM
- **KOSZALIŃSKIM** – PRZY SANKTUARIUM PRZYMIERZA
- **WARSZAWSKIM** - PRZY SANKTUARIUM WIERNOŚCI

NASZE LOKALNE WSPÓLNOTY OKRĘGOWE WYCZUWAJĄ POTRZEBY I MOŻLIWOŚCI APOSTOLSKIEGO ZAANGAŻOWANIA W ŻYCIE KOŚCIOŁA LOKALNEGO.

Wspólnoty okręgowe tworzą Związek Rodzin w Polsce będący federacją, o której jedność dba Kierownictwo Krajowe, wybierane na czteroletnią kadencję podczas tzw. Kapituły Krajowej. Rodziny należące do Związku wzajemnie współpracują i wspierają się, spotykając się w stałych grupach 3-5 małżeństw i w szerszych gremiach. Ubogacamy się doświadczeniami, ale też radością bycia dla siebie i dla Kościoła.

W zamyśle o. Kentenicha mamy stanowić wraz z Instytutem Rodzin pars motrix – czyli część poruszającą w Dziele Rodzin. Odczytywanie i realizacja tej idei jest bardzo różna w naszych wspólnotach okręgowych i zależy także od liczby rodzin skupionych w Okręgach. W najmniejszym liczbowo Okręgu Koszalińskim mamy tylko sześć małżeństw i jedną wdowę, którzy z uwagi na różnorodne koleje losu zamieszkują od Glasgow w Szkocji do Hajnówki w Puszczy Białowieskiej. Tak czy inaczej, jako cała wspólnota związkowa podejmujemy się różnych dzieł apostolskich, np. prowadząc Akademię Rodziny, kawiarenki dialogowe, warsztaty małżeńskie, współpracując z Siostrami w prowadzeniu szensztackiej formacji wstępnej.

Wydajemy także publikacje: nasze wewnętrzne, takie jak m.in.: Tożsamość Związku, zeszyty związkowe, a także dla szerszego gremium choćby wydana w tym roku książka o Józefie Englingu (zdjęcia obok).

W naszym zaangażowaniu apostolskim jako pojedyncze rodziny dajemy zaledwie cząstkę siebie, wprzęgniętą w siłę całej Wspólnoty związkowej. Przy różnych okazjach jesteśmy pytani, skąd mamy na to czas i siły, bo przecież mamy dom, dzieci, pracę. Odpowiedź już padła - to siła Wspólnoty.

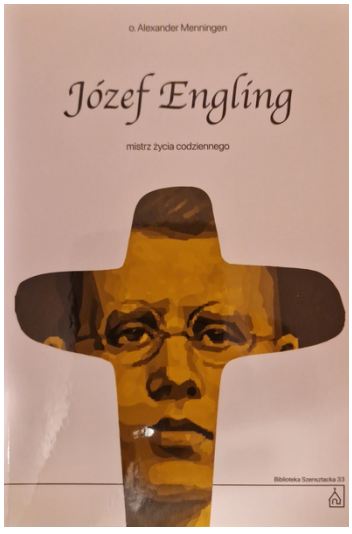
Jedna rodzina nie zdołałaby przeprowadzić intensywnych zajęć dla kilkudziesięciu małżeństw w ciągu roku, ale razem jako dobrze zorganizowana Wspólnota odkrywamy, że możemy wiele. Czujemy, że żyjemy pełnią Kościoła, nawet tylko jako słabe narzędzia w ręku MTA. **Tyle, że zanim wyjdziemy do innych, sami formujemy się duchowo przez kilka lat we wspólnotach kursowych,** trochę jak nasze Siostry i Ojcowie. W kursie, jak w rodzinie, w której się wychowujemy i wzrastamy, przygotowujemy się duchowo, by po zakończeniu programu formacyjnego, prowadzącego do złożenia wieczystego poświęcenia we Wspólnocie Bogu przez Maryję w Przymierzu Miłości, dalej zgłębiać Bożą myśl o nas i czerpać ducha dla apostołowania w okręgach.

Trochę to może wydawać się skomplikowane, ale o. Kentenich dobrze przemyślał struktury związkowe. One w swojej logice są włączone w permanentną formację.

O szczegółach, o tym co robimy, co dla nas jest ważne, co nas niepokoi, jak rozwiązujemy rzeczy nierozwiązywalne, chcemy Wam opowiadać, by zaprosić do nas każdego, kto czuje, że chciałby więcej od siebie, dla innych, ale hamuje go świadomość swoich ograniczeń i niemocy. Zapraszamy do wspólnotowych przyjaźni, dyskusji, czasami boksowania się, co jako napięcia twórcze popycha nas dalej, wyżej.

Szczęść Boże na dalsze wspólne spotkania w Biuletynie i nie tylko.





I KONGRES ZWIĄZKU RODZIN





Kochająca się rodzina lubi się często spotykać. Czeka z utęsknieniem na każdą okazję, by być razem, rozmawiać, radować się spotkaniem, rozwijać braterskie i siostrzane więzi, zacieśniać relacje międzypokoleniowe.

Ojciec Kentenich pisał, że Związek Rodzin to wspólnota, którą powinniśmy budować na wzór rodziny naturalnej. Wolność, wielkoduszność i współodpowiedzialność stanowią swego rodzaju adres www naszej rodziny związkowej, a także klucz do drzwi jeszcze jednego – „w", wyrażającego wspólnotę. Ten adres www. posłużył w tym roku do tego, by po raz pierwszy, skrzyknąć chętne rodziny związkowe do spotkania pod hasłem „Powołani i Posłani".

Ci, którzy mogli, zjechali do Świdra, do naszej Matki - Królowej Wierności, by podzielić się swoimi przemyśleniami, doświadczeniami, inspiracjami, by się zobaczyć i radować w rodzinie. Niektórzy nazywają takie inicjatywy spotkaniami poruszającymi. I poruszenie było tego dnia bardzo duże.
Od rana do późnego popołudnia razem wsłuchiwaliśmy się w impulsy poruszające, przygotowane przez rodziny z różnych kursów. Potem poruszenie wywoływały dyskusje w grupach. Na koniec sił zabrakło niektórym na podsumowujące wypowiedzi, ale i czasu okazało się za mało, więc nasze niedokończone rozmowy będziemy kontynuować dalej, tam gdzie mieszkamy, żyjemy i apostołujemy.

Poza przyjętymi dotychczas zasadami, według których cała Wspólnota związkowa spotyka się co kilka lat na kilkudniowe tzw. megarekolekcje, poza rocznymi spotkaniami rodzin kursowych i kolejno rodzin okręgowych, poza rekolekcjami i spotkaniami grupowymi, po prostu zapragnęliśmy być razem.



I KONGRES ZWIĄZKU RODZIN - C.D.



Mimo wieczornego zmęczenia i radosnych obowiązków wobec naszych pociech, które wyrwały nas z kręgu niekończących się rozmów, na koniec, nowych sił nabraliśmy poruszeni anielską atmosferą, którą wytworzyła w nas i wokół nas Duża Rajska Kawa. Ani anielska atmosfera, ani Duża Rajska Kawa to nie są metafory użyte, by zaciekawić czytającego ten tekst.



To był po prostu realny punkt programu spotkania kongresowego „Powołanych i Posłanych", poprzedzony oczywiście najważniejszym konkretem życia każdego z nas – Ofiarą Mszy świętej, którą Wspólnota związkowa przeżywała z całą warszawską Rodziną Szensztacką. zgromadzoną jak każdego 18 dnia miesiąca, przy Sanktuarium Wierności.

Podczas Kongresu byli z nami cudowni Goście: Siostry i Ojcowie, Rodzina z Ligii warszawskiej, a także Maria i Stefan Pelz z Niemiec – członkowie Kierownictwa Międzynarodowego, utrzymujący stały kontakt z polską gałęzią Federacji.

Oczywiście w rodzinie nie mogło zabraknąć Ojca – Józefa Kentenicha. Towarzyszył nam cały dzień, prowadząc medytacje liturgii godzin, oplatających ojcowską siecią nasze myśli, słowa i serca. Wszystko dla poruszenia ku większej, pełniejszej jedności w tym co dla nas przewidział Bóg w odwiecznej mądrości.

Kongres to nie tylko rodzinne spotkanie związkowe, to też poważne rozmowy prowadzone na kanwie impulsów, pobudzających do zastanowienia, do namysłu i przetworzenia własnego myślenia na bardziej Boże, wzorowane na postawie Maryi – Matki Trzykroć Przedziwnej. Niektórymi z Impulsów chcemy się z Wami podzielić, choćby na temat „Czym jest świętość?" i „Jak być apostołem dziś w naszej rzeczywistości".

Maria Jankowska

Na Dużą Rajską Kawę zapraszamy wszystkich Was w dowolnym czasie, gdy tylko zapragniecie posłuchać cudownej poezji, niebiańsko zaśpiewanej o aniołach naszej codzienności, bezradności, mądrości i wszystkich innych, które nam towarzyszą.

Zespół Duża Rajska kawa to:
Katarzyna Rudnicka (kurs XI), Rafał Szarek (kurs V), Maria Mateja (kurs XV), Izabela Kamińska (kurs XV), Radosław Chylmański (kurs XV), Marcin Szymanowski, Robert Korwel i Karolina Przekwas.



JUBILEUSZOWE V REKOLEKCJE Z OJCEM KENTENICHEM

RUDY RACIBORSKIE 24-29.07.2023



Od 2018 roku odbywają się Rekolekcje na Szlaku Ojca Kentenicha organizowane przez Komisje 2014, która przygotowywała obchody Jubileuszowe w Polsce i była odpowiedzialna za projekt Szlak Ojca Kentenicha w Polsce. Specyfiką rekolekcji jest ich otwarta formuła. Mogą w nich uczestniczyć wszyscy zainteresowani, zarówno członkowie różnych wspólnot Ruchu jak i osoby zaprzyjaźnione.

Rozpoczęliśmy nasze rekolekcje 21 lipca br. wizytą na Jasnej Górze. 23 lipca braliśmy udział w koronacji obrazu MTA w Kietrzu na Królową Pojednania. Uroczystość odbyła się w kościele św. Tomasza Apostoła. Mszy św. przewodniczył metropolita katowicki, a zarazem nasz protektor Ruchu, abp Adrian Galbas. Ponowna koronacja została dokonana w kaplicy szensztackiej wybudowanej 90 lat temu z inicjatywy błogosławionego ks. R. Henkesa. Obraz nieśli s. M. Pia z Szensztackiego Instytutu Sióstr Maryi w Niemczech, która znała naszego Założyciela oraz postulator procesu beatyfikacyjnego Józefa Kentenicha o. Eduardo Aguirre z Chile. Nasze rekolekcje przebiegały w Rudach Raciborskich w odnowionym pocysterskim zespole klasztorno – pałacowym pod troskliwą opieką Matki Bożej Pokornej. Rekolekcje zgromadziły 30 osób z różnych wspolnót szensztackich i zainteresowanych Ruchem Szensztackim z Polski i z zagranicy, w tym 14 osób związanych z Sanktuarium Zawierzenia.

Z zainteresowaniem słuchaliśmy wykładu s. Pii ilustrowanego zdjęciami z o. Założycielem. Ojciec Eduardo przedstawił obecną sytuację dotyczącą procesu beatyfikacyjnego o. Józefa Kentenicha. Ojciec Klaus, który jest obecnie pustelnikiem w Berlinie, opowiadał nam jak wygląda jego życie. Dr Renata Kleszcz-Szczyrba przygotowała bardzo ciekawą prezentację na temat korzeni MTA na Śląsku. Ks. Rosiek, miejscowy kapłan, opowiedział nam historię Opactwa Cysterskiego, w którym odbywały się nasze rekolekcje. Odwiedziliśmy miejsca związane z pobytem o. J. Kentenicha w Nysie i w Braniewie w Miasteczku Miłosierdzia.

Są w tych miejscach już założone tablice informujące o pobycie i głoszeniu rekolekcji przez o. J. Kentenicha. Byliśmy także w Sanktuarium św. Józefa w Prudniku, miejscu odosobnienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Były też miłe niespodzianki np. wycieczka kolejką, czy zwiedzanie Kopalni Ignacy. A o swojej pracy górnika opowiedział nam p. Zbyszek Szczyrba. Podczas rekolekcji świętowaliśmy również jubileusze: złoty jubileusz małżeństwa Tereni i Janka Deja oraz 60- te urodziny o. Arkadiusza Sosny przewodniczącego Komisji 2014 i głównego organizatora tych rekolekcji. Wspominaliśmy śp. Jasia Kuligowskiego, który uczestniczył z nami we wszystkich poprzednich ”Rekolekcjach z Ojcem Kentenichem”. Msze Święte, homilie w różnych językach tłumaczone przez o. Arkadiusza, były dla nas niezwykłym przeżyciem. Organizatorzy tych rekolekcji zapraszają wszystkich chętnych na kolejne za rok do Pieniężna.

Barbara Jędrzejewska



WIERNI PRZYJACIELE SZENSZTATU W POLSCE

Miniony rok był czasem szczególnych pożegnań. Odeszli do Domu Ojca ks. infułat Paweł Pyrchała, ks. bp Jan Wieczorek i ks. Krzysztof Winkler, których możemy nazwać z wdzięcznością WIERNYMI PRZYJACIÓŁMI Szensztatu.

Śp. ks. bp Jan Wieczorek i śp. ks. Infułat Paweł Pyrchała, są może bardziej znani starszym z nas, ale Oni obaj byli na pewnym etapie rozwoju wspólnoty Sióstr i Ruchu w Polsce wielkimi przewodnikami, przyjaciółmi, którzy pomagali nam otwierać drzwi do lokalnego kościoła dla duchowości Szensztatu i Ruchu w diecezjach na Śląsku.

Wspierali nas swoim autorytetem wśród proboszczów, umożliwili pracę Sióstr w Kurii Opolskiej, która trwa do dziś, pomagali podejmować właściwe decyzje, szukali wspólnie z Siostrami miejsca na budowę sanktuarium, w Winowie, na rozwój centrum szensztackiego w Zabrzu Rokitnicy, towarzyszyli rozwojowi Ruchu w Polsce poprzez udział w podejmowanych inicjatywach w Polsce i uroczystościach tu, w Świdrze i w centrach w Polsce lub w Szensztacie. Np. śp. ks. Biskup Jan był wspólnie z nami na uroczystościach 100-lecia urodzin Ojca Kentenicha w Szensztacie w 1985 r. i mimo starszego wieku nie odmówił wspólnego świętowania w 2014 w Szensztacie.

Nie sposób wymienić wszystkich faktów i spotkań. Wiele Sióstr podkreśla, że z osobą ks. Pyrchały łączą się losy odkrycia ich powołania dzięki rekolekcjom i pracy dla dziewcząt, które prowadził w ramach współpracy z siostrami szensztackimi w Duszpasterstwie Młodzieży w Opolu.

Ks. Krzysztof Winkler był wieloletnim moderatorem Ruchu Szensztackiego w archidiecezji katowickiej. Był również założycielem wielu kręgów Pielgrzymującej Matki Bożej. Przez dziesięć lat był proboszczem w Suszcu, w którym dzięki jego zaangażowaniu, powstały liczne szensztackie wspólnoty.

Przedstawimy krótkie biogramy Kapłanów, które wzbogacone są fragmentami wspomnień Sióstr. Od razu zaznaczę, że wspomnienia wynikają z potrzeby serc i nie wypełniają pełnego, historycznego opracowania obecności tych Wielkich Kapłanów w historii instytutu Sióstr i Ruchu.

Może to będzie zadaniem na przyszłość, bo przecież Ojciec Kentenich uczył, że znajomość historii jest kluczowym sposobem wychowania ku przyszłości, a Jan Paweł II w swej ostatniej książce upominał: Narody, które tracą pamięć, tracą życie... (por. JP II Pamięć i tożsamość, 2005). A my przecież chcemy żyć i coraz bardziej świadomi swoje misji i powołaniu służyć Kościołowi.



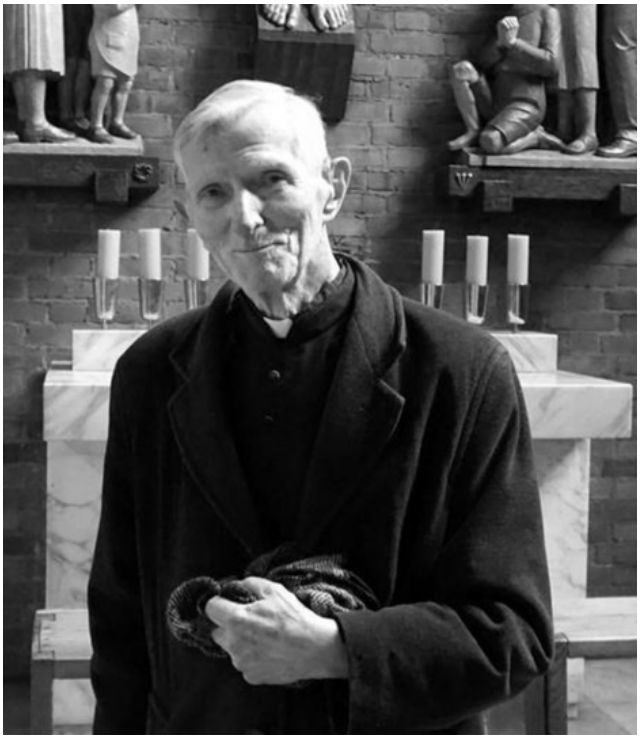


KS. INFUŁAT PAWEŁ PYRCHAŁA

Ks. Paweł Pyrchała urodził się 12 sierpnia 1932 roku w Dortmundzie. Gdy miał 11 lat ojciec wysłał go z bombardowanego Zagłębia Ruhry do rodziny w Skrzyszowie. Tam dorósł i tam zrodziło się jego powołanie. Wstąpił do seminarium w Nysie. Święcenia kapłańskie przyjął 23 czerwca 1957 roku w Opolu. Był wikarym parafii św. Barbary w Bytomiu (1957-1963), Ducha Świętego w Zabrzu od 1963 do 1971 roku, zostając tam proboszczem. Od 1976 do 2005 roku, aż do przejścia na emeryturę, był proboszczem parafii św. Józefa w Zabrzu, gdzie mieszkał do końca i posługiwał na miarę swoich sił, zwłaszcza w konfesjonale.

Ks. Pyrchała to osoba niezwykle zasłużona dla Kościoła diecezji opolskiej i gliwickiej, ale także dla lokalnej społeczności. Mając niemieckie korzenie, współbrzmiąc ze swoim przyjacielem abp Alfonsem Nossolem, wiele serca włożył w pojednanie między narodami. Był człowiekiem odważnym, księdzem całkowicie zaangażowanym w swoje powołanie.

W Kościele pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji. Po 13 grudnia 1981 roku zorganizował ośrodek pomocy charytatywnej dla mieszkańców Zabrza, Bytomia, Gliwic i okolic oraz oddziału Komitetu Pomocy Internowanym, Uwięzionym i ich Rodzinom przy parafii św. Józefa. W roku 1984 i 1985 zorganizował Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Gliwicach. W diecezji opolskiej w latach 1976-1992 był diecezjalnym duszpasterzem młodzieży żeńskiej i dziekanem rejonowym rejonu gliwickiego, kierował także diecezjalnym referatem duszpasterskim. W 1992 roku został dyrektorem wydziału duszpasterskiego nowo utworzonej diecezji gliwickiej. W 1983 roku został prałatem, a w roku 1993 obdarzony godnością infułata. Jest także autorem wielu książek i artykułów, zwłaszcza poświęconych ważnym dla historii kapłanom Śląska.



Z okazji swoich 90. urodzin wydał „Wspomnienia i fakty”(2023). Napisał wtedy:

KAŻDY Z NAS, ŻYJĄCYCH NA PRZEŁOMIE XX I XXI W., MÓGŁ PROSIĆ BOGA PODOBNIE JAK JA: »PANIE, POZWÓL MI POZNAĆ KRES MEGO ŻYCIA I JAKA JEST MIARA DNI MOICH, BYM WIEDZIAŁ, JAK JESTEM ZNIKOMY«. MY POZNAJEMY TYLKO FAKTY, A WSPOMNIENIA DOTYCZĄCE DRÓG ŻYCIA, JAKIMI PAN BÓG NAS PROWADZI, SĄ BARDZO ZRÓŻNICOWANE. ZACHĘCAM DO LEKTURY FAKTÓW I WYCIĄGANIA Z NICH TAKŻE SWOICH OSOBISTYCH WSPOMNIEŃ. CIĄGLE PODZIWIAMY DOBROĆ PAN BOGA, KTÓRY NAS TAK MĄDRZE I ŁAGODNIE PROWADZI.

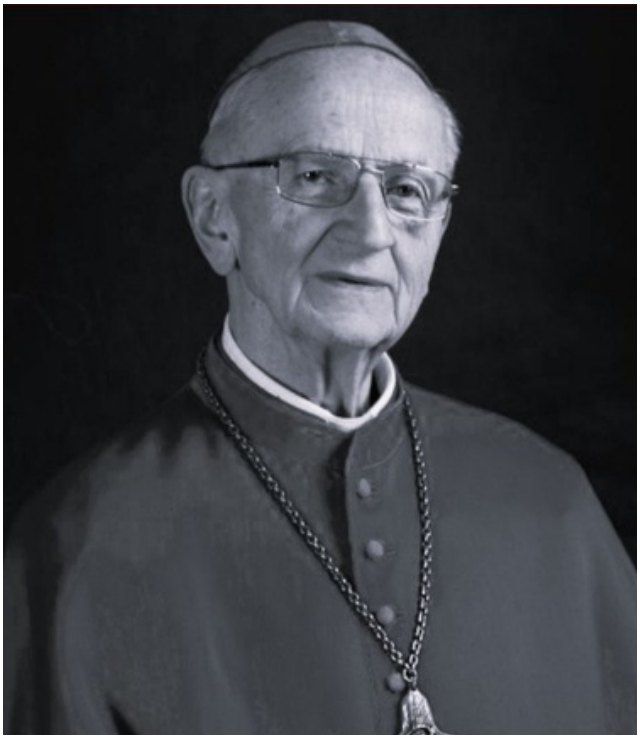
KS. BISKUP JAN WIECZOREK

Biskup Jan Wieczorek urodził się 8.02.1935 r. w Bodzanowicach k. Olesna. Święcenia kapłańskie przyjął 22.06.1958 r. w Opolu z rąk bp. Franciszka Jopa. Sakry biskupiej 16.08.1981 roku na Górze Świętej Anny udzielił mu bp Alfons Nossol. W latach 1981–1992 był biskupem pomocniczym diecezji opolskiej.

Od 25.03.1992 roku był pierwszym biskupem gliwickim, a Mottem jego posługi były słowa „Servire populo" – Służyć ludowi.

Wraz ze śp. bp. Gerardem Kuszem tworzył od podstaw struktury nowej diecezji, powołując do życia wiele instytucji i dzieł, w tym Kurię Diecezjalną. Jego szczególną troską był Ośrodek Rehablilitacyjno-Edukacyjny dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Rusinowicach.

Podjął decyzję m.in.: o przejęciu od Skarbu Państwa i odbudowie Pocysterskiego Zespołu Klasztorno-Pałacowego w Rudach, utworzeniu instytucji kształcenia muzyków kościelnych, gliwickiego oddziału "Gościa Niedzielnego".
Historycznym wydarzeniem było przyjęcie



papieża Jana Pawła II na gliwickim lotnisku 17.06.1999 roku.

Na emeryturę przeszedł 31.12.2011 roku. Zamieszkał w Domu Kapłana w Wiśniczu. Zmarł wieczorem 13 września w szpitalu w Pyskowicach.

WSPOMNIENIA SIÓSTR

Niezłomnego ducha...
Ks. infułat Paweł Pyrchała był dla mnie serdecznym Ojcem i Przyjacielem. Jestem jego parafianką, wychowanką, duchową córką. Pragnę podzielić się osobistymi refleksjami i wspomnieniami związanymi z Jego osobą.
Ks. Paweł Pyrchała był moim jedynym proboszczem, kapłanem, który zawsze był w parafii św. Józefa w Zabrzu. Zmieniali się wikarzy, lecz on pozostawał. Miałam możliwość przyglądania się i wychowywania pod jego ojcowskim spojrzeniem.

Udzielił mi sakramentów I spowiedzi św., Komunii św., „wyprawił do kasztoru". Wychowałam się w rodzinie wojskowej. Na terytorium parafii mieściła się jednostka wojskowa. W trudnych latach 80-tych, gdy żołnierze nie mogli przyznawać się do wyznawanej wiary, uczęszczać do kościoła, mieli sprzymierzeńca w postaci proboszcza z parafii św. Józefa. Był ludzki i wyrozumiały, ale i wymagający troski o życie wewnętrzne mimo niesprzyjających okoliczności. W tym okresie podczas kolędy przyjmowały go tylko kobiety i dzieci. O każdego męża zapytał, znał ich imiona. Żołnierze odwzajemniali się różnoraką pomocą. Pamiętam, że nocami rozładowywali w kościele transporty pomocy humanitarnej Caritas.

WSPOMNIENIA SIÓSTR

Infułat Paweł był człowiekiem pełnym energii, zapału, zaangażowanym w wiele spraw Kościoła, ale zawsze czuwającym nad parafią, wikarymi, wspólnotami. Zgodził się, abym jako młoda niedoświadczona dziewczyna założyła i poprowadziła scholę parafialną.

Ufał i pozwalał realizować się w służbie parafii. Przy nim wszyscy starali się pracować jak najlepiej, wymagał profesjonalizmu, kompetencji i odpowiedzialności. Cieszyło go, że jako młodzi pragnęliśmy uczestniczyć w czuwaniach nocnych organizowanych raz w miesiącu w Winowie pod Opolem.

Sponsorował wyjazdy, dawał parafialnego busa i wikarego, jako opiekuna. Lecz każdą wyprawę musieliśmy odpracować, porządkując parafialny cmentarz. Bardzo nam się to nie podobało, ale rozumieliśmy, że proboszcz nas mądrze wychowuje. Do dziś każdy czerpie z jego przykładu. Wymagał od nas myślenia, mądrego postępowania i pozwalał mieć własne zdanie. Wzbudzał tym szacunek i wzmacniał poczucie osobistej godności.

Kapłańską posługą otoczył mniejszość niemiecką mieszkającą na terenie parafii. Wprowadził zwyczaj odprawiania dla nich Mszy św. i nabożeństw w j. niemieckim. Wyczuwał pragnienia ich serc, by modlić się w ojczystym języku. Spotkała go za to fala krytyki.

Fascynuje mnie jego podejście do starości. Na emeryturze zajął się sprawami, na które wcześniej nie miał czasu. Oddał się pasji dokumentowania ważnych miejsc i postaci na Śląsku, pisaniem książek opartych na archiwalnych badaniach napisał ich na emeryturze 12.. Jednocześnie był otwarty na moją pracę w dziedzinie historycznej. Mimo sędziwego wieku wziął udział w obronie mojej rozprawy doktorskiej w Lublinie. Przemawiać w obecności Autorytetu to było prawdziwym wyzwaniem!

Ks. Infułat był człowiekiem ogromnej inteligencji i szerokich horyzontów umysłowych i duchowych. Siostry Szensztackie zawdzięczają mu wprowadzenie w świat duszpasterstwa wśród młodzieży i rodzin na Śląsku.

Jako dyrektor Referatu Duszpasterskiego w Opolu i odpowiedzialny za młodzież żeńską w diecezji zaprosił siostry do pracy apostolskiej. Bezpośrednio współpracowała z nim śp. s. M. Franciszka Orzeł. W latach 1977-78 mieszkała na plebanii św. Józefa w Zabrzu. Praca rozwinęła się na diecezjalne ośrodki rekolekcyjne i stała fromację, zakładanie nowych placówek. W parafii św. Józefa w Zabrzu 1980 r. powstała pierwsza grupa Ligi Rodzin na tym terenie.

Poprzez kontakt z kapłanami i promowanie sióstr, wprowadził je w apostolat świeckich na Śląsku. Był zaangażowany i szczerze uradowany z budującego się sanktuarium szensztackiego w Zabrzu Rokitnicy. Kochał Szensztat. Cieszył się, że z Zabrza w naszej wspólnocie jest aż pięć sióstr, z czego trzy z parafii św. Józefa – s. M. Gabriela Malcherczyk, s. M. Michalina Lisińska i ja. Pozostałe to s. M. Cecylia Glowig z parafii św. Anny i s. Marlena Kościelny z parafii Najświętszego Serca Jezusa.

Nasze ostatnie spotkanie odbyło się niedługo przed Jego odejściem do Pana – 1 sierpnia br. Był szczęśliwy, uradowany, spełniony. Intuicyjnie wyczuwaliśmy, że to ostatni raz na ziemi... Ofiarował najnowszą napisaną przez siebie książkę. W swoim pokoju pokazał sterty dokumentów, które czekały na opracowanie... Martwił się i modlił za kapłanów, którzy odeszli ze stanu duchownego... To swoisty testament – nie ustawać w codziennej pracy i pasji oraz modlić się, szczególnie za zagubionych, za Kościół.

fragm. s. M. Marcelina Migacz ISSM
Mińsk, 18.09.2023 r.

WSPOMNIENIA SIÓSTR

Dobry pasterz
Śp. ks. Pawła Pyrchałę poznałam podejmując pracę w Referacie Duszpasterskim w Kurii Opolskiej. Ks. Prałat był wtedy dyrektorem tego Wydziału a zarazem proboszczem parafii św. Józefa w Zabrzu. Starał się odpowiedzialnie spełniać swoja misję ewangelizacyjną na tych posterunkach. Na pierwszym miejscu były obowiązki związane z parafią, a resztę czasu poświęcał duszpasterstwu ogólnodiecezjalnemu.

Opracował program maryjnej formacji dziewcząt w parafiach tzw. "Marianek". Okazją do tej formacji były też rekolekcje dla dziewcząt w różnych ośrodkach Diecezji opolskiej. Jako siostry byłyśmy odpowiedzialne za prowadzenie tych ośrodków rekolekcyjnych. W rekolekcjach uczestniczyło bardzo dużo dziewcząt z różnych parafii z całej Diecezji. Ks. Pyrchała często odwiedzał ośrodki, odprawiając Eucharystię, służył sakramentem pokuty, a także dowoził żywność dla dziewcząt. Nie szczędził czasu i sił dla tej sprawy. Był to bardzo owocny czas, obfitujący w liczne powołania dziewcząt do służby Bożej.

Posługę, wówczas ks. Prałata, Pawła Pyrchały, trafnie oddają słowa św. Pawła Apostoła, jego Patrona: "Głoś naukę, nastawaj w porę, nie w porę, w razie potrzeby wykaż błąd, poucz, podnieś na duchu z całą cierpliwością" (por. 2 Tm 4, 1-2).

Taki był śp. ks. Infułat Paweł Pyrchała. Wiernie trwał w łasce powołania kapłańskiego. Jego życie było spójne ze świętością Jego głębokiej tożsamości. Szedł odważnie drogą KRZYŻA. Pokorny, niezłomny, nie skupiał na sobie, ale całym sercem troszczył się o zbawienie powierzonych dusz. Kochał Matkę Bożą i modlitwę różańcową. Był dobrym pasterzem.

s. M. Judyta Osińska ISSM
Poznań, 14.09.2023 r.



Rzucone myśli, których nie pokrywa kurz czasu, są zawsze trwale jasne.
Każdy kto wspomina ks. Infułata może o Nim powiedzieć że ukochał Kościół, "żywy Kościół" - ponad miarę. Pamiętam Go z lat kiedy był odpowiedzialny w Kurii Opolskiej za Referat Młodzieży. W czasie wakacji organizował rekolekcje dla dziewcząt z całej diecezji.

Oto kilka wspomnień:

1) Ks. Infułat jechał z kilkoma siostrami szensztackimi przez las w Sławięcicach, gdy nagle na drogę wyszedł człowiek pod wpływem alkoholu. Zatrzymał samochód i chciał wymusić od ks. Infułata pieniądze lub możliwość przejazdu. Ksiądz nie pozwolił nikomu z nas reagować, a sam narażając się wysiadł i odpowiadając na zaczepkę bił się, by nas obronić. W bójce został silnie poturbowany i stracił zęba. Po tej całej trudnej akcji wiedziałyśmy, że jest gotowy walczyć za wszelką cenę, byle tylko nam nic się nie stało.

2) Dla dzieci i młodzieży organizował nie tylko letnie spotkania, ale w Mochowie przyjmował wszystkich, którzy chcieli spędzić swój wolny czas. Kiedy brakowało nam jedzenia, zabierał kuchenne zapasy z plebani w Zabrzu, bez wiedzy dosyć "srogiej" gospodyni i przywoził dzieciom.

WSPOMNIENIA SIÓSTR

3) Ks. Infułat zachęcał ludzi z parafii św. Józefa w Zabrzu, aby pomagali mu w remoncie i utrzymaniu ośrodka w Mochowie. Kiedyś jeden z panów, przygotowując drzewo na opał obciął sobie siekierą palec w dłoni. Zawołano ks. Infułata, który przerażony starał się odszukać ucięty palec w stercie porąbanych klocków. Niestety, ktoś ze świadków powiedział że obcięty palec porwała kura i uciekła. Zmartwiony ks. Pyrchała powiedział że natychmiast muszą jechać do szpitala w Trzebnicy k. Wrocławia, gdzie specjalizują się w tego typu przypadkach i on odda swój palec, aby ratować parafianina... Na szczęście udało się powstrzymać Księdza Pyrchałę i przekonać Go, aby się nie kaleczył, że nie jest konieczne obcięcie kolejnego palca... U parafianina rana szczęśliwie się zagoiła i on sam jeszcze wiele razy przyjeżdżał do Mochowa, aby nam pomagać.

4) Samochód PASAT, był dla niego tylko narzędziem pracy. Wiele razy ks. Pyrchała myślał, że jego Pasat jest zepsuty, bo stawał np. w połowie drogi między Warszawą, a Zabrzem. A w rzeczywistości brakowało tylko paliwa... Pewnego razu w takiej sytuacji od przypadkowego traktorzysty dostaliśmy kilka litrów paliwa i mogliśmy szczęśliwie wrócić do Zabrza.

5) Podczas wielu zawodowych podróży z ks. Infułatem, zdarzało się, że byliśmy bardzo głodni po kilku lub kilkunastu godzinach jazdy i pracy. Ks. Pyrchała szukał wtedy po różnych schowkach w samochodzie wysuszonych pierników lub starych ciasteczek, które cudem tam odnajdywał w "historycznych" już torebkach. Oddawał te "skarby" dla mnie lub innych pasażerów. Nie dbał o siebie, myślał głównie o innych.

6) Kiedyś zapytałam ks. Infułata co robić by być "świętym". Zastanowił się..., potem nie pouczał, nie wymyślał przepisów na świętość , tylko odpowiedział: świętość to życie tym, co nas otacza.

Przebywanie z ks. Infułatem wymagało wiele cierpliwości, ale nigdy nie byłam zmęczona Jego osobą, bo był zawsze zajęty drugim człowiekiem. Z wielką pasją robił to, co było mu zadane. Uczył nas jak żyć z Bogiem dla ludzi. Był zawsze przejęty tym, co może jeszcze zrobić by przybliżyć ludziom Boga.

Dziękuję Bogu, że mogłam przez kilka lat uczyć się od ks. Infułata Pawła Pyrchały jak służyć Bogu w człowieku.

s. M. Michaela Błachut ISSM
Radlin, wrzesień 2023

Kiedy pracowałam w Diecezji Opolskiej, konkretnie w Pietrowicach Wielkich, z radością przyjęłyśmy wiadomość, że będziemy mieli nowego Ks. Biskupa Jana Wieczorka, który był proboszczem, wykładowcą w Seminarium Duchownym, a także obrońcą węzła małżeńskiego w Sądzie Biskupim w Opolu. Pracując z rodzinami ucieszyłam się, że będzie Pasterz odpowiedzialny także za duszpasterstwo rodzin, znający codzienne problemy małżeństw i rodzin.

Ks. Bp Wieczorek znał rodziny Szensztackie z Niemiec, ponieważ zastępował tam Kapłanów pracujących z Polski i jak to często podkreślał - był zdumiony wiernością rodzin zawartemu przymierzu miłości z Matką Bożą Trzykroć Przedziwną, wiernością Bogu, Ewangelii, Kościołowi i Jego Pasterzom oraz ich zaangażowaniem apostolskim. Faktycznie ks. Biskup pomagał nam na wielorakie sposoby np. głosząc rekolekcje w parafii katedralnej w Opolu, zaproponował, abym przejęła stanową naukę dla małżeństw

WSPOMNIENIA SIÓSTR

i zaznajomiła wszystkich z duchowością Szensztackiego Dzieła Rodzin. Wskazywał kapłanów, osoby zaangażowane twórczo w parafialnym poradnictwie małżeńskim oraz te parafie, w których mogłabym rozpocząć formację rodzin. W ten sposób powstały pierwsze grupy rodzin szensztackich.

Był to czas stanu wojennego w Polsce i dlatego poprzez Caritas przychodziły transporty z Niemiec z pomocą humanitarną, z żywnością. Ks. Biskup Wieczorek zatroszczył się o to, aby taka pomoc docierała także na ośrodki rekolekcyjne, które prowadziłyśmy zarówno dla dziewcząt, jak i dla rodzin wielodzietnych. Przypominam sobie, że Ksiądz Biskup często zachęcał mężczyzn do włączenia się do Dzieła Rodzin, dodając żartem, że po spotkaniu będzie pewnie tak, jak w Niemczech – dostaną dobre piwo....

Ksiądz Biskup nie szczędził czasu i sił, aby nas odwiedzać podczas letnich rekolekcji i spotykać się z młodzieżą i rodzinami, słuchać ich problemów, udzielać pasterskich rad, dyskutować, przeżywać razem z nimi pogodne wieczory, tworzyć muzykę na różnych instrumentach i śpiewać na kilka głosów. Przyjeżdżał chętnie na spotkania opłatkowe w licznych parafiach, gdyż wtedy mógł spotkać się i złożyć życzenia każdej rodzinie osobiście oraz łączyć jeszcze ściślej wspólnoty z Kapłanami tam pracującymi.

Cenił sobie przyjaźń kardynała Ignacego Jeża. Razem z Nim przewodniczył polskiej Rodzinie Szensztackiej podczas międzynarodowego spotkania w Rzymie w 1985 r. z okazji 100-ej rocznicy urodzin Założyciela. Odwiedzał także Szensztat, modlił się przy grobie Założyciela oraz w Domu Spotkania z Ojcem Kentenichem.

21.10.1984 r., odbyła się uroczysta Msza Święta na Górze Świętej Anny, której ks. bp Jan Wieczorek przewodniczył razem z ks. bp. Antonim Adamiukiem dla rodziny szensztackiej z zawarciem przymierza miłości z MTA – jako Wychowawczynią nowego człowieka. Po uroczystości w rozmowie podczas agapy padały różne propozycje odnośnie lokalizacji przyszłego Sanktuarium MTA w Diecezji Opolskiej- m. innymi: Chróścina Nyska, Kuźnia Raciborska, Głębinów. Wtedy pan Skrzypczak z Rodzin Szensztackich z Opola-Szczepanowic, zaproponował Ks. Biskupowi Wieczorkowi Winów k/Opola, przy budującym się tam nowym kościele parafialnym. Ks. Biskup po dłuższej refleksji wyszedł z propozycją do s. Miriam Ścibiorskiej, ówczesnej prowincjalnej, aby zaraz pojechać na to miejsce, by zobaczyć i podjąć właściwą decyzję. I tak, na winowskim Wzgórzu, tego dnia zapadła decyzja - tutaj powstanie Sanktuarium MTA. Przez następne lata ks. Biskup towarzyszył budowie i kolejnym etapom rozwoju tego miejsca.

Ale troszczył się także o nas o siostry. Będąc w naszym domu - na nowo założonej placówce w Winowie zauważył, że palimy w piecu węglowym w kuchni, aby zagotować wodę, czy ogrzać pomieszczenia. Po kilku dniach przywiózł nam swoją kuchenkę gazową i sam ją zainstalował wymieniając dysze z gazu miejskiego na gaz z butli.

W obliczu dzisiejszej medialnej krytyki Kościoła, Biskupów i Kapłanów, Bóg Ojciec odwołuje do siebie i pokazuje nam wszystkim w jasnym świetle osobę śp. Ks. Biskupa Jana Wieczorka, który na wzór Chrystusa Dobrego Pasterza prowadził szlakami Ewangelii tych, których Boża Opatrzność Mu. powierzyła. Dziękuję Bogu za łaskę, iż mogłam go poznać i korzystać z Jego rad i wielorakiej pomocy.

S. Maria Osińska ISSM
Świder, dn.18.09.2023 r.

KS. KRZYSZTOF WINKLER

We wspomnieniach o. Przemysława

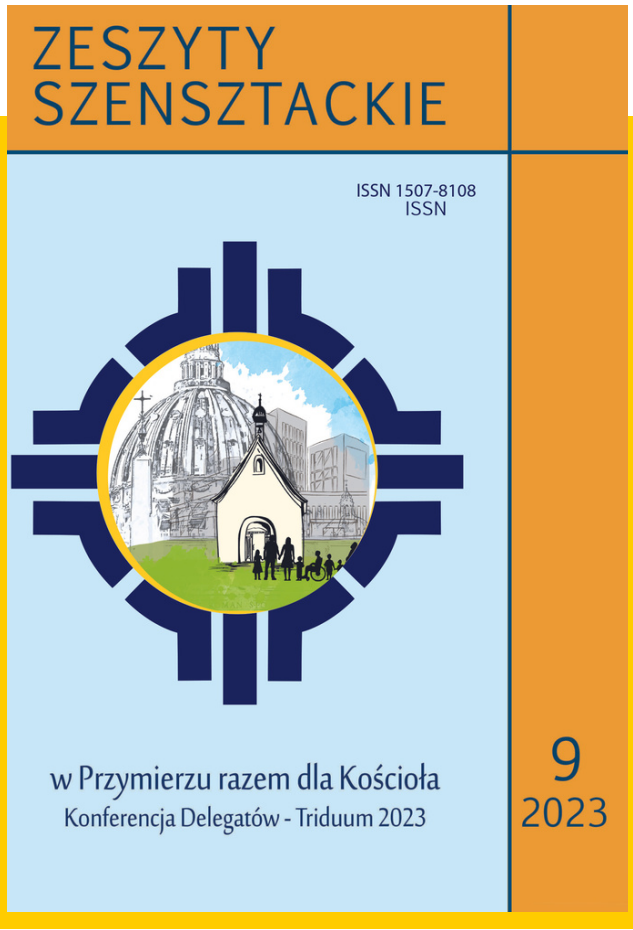


Ksiądz Krzysztof przez wiele lat był diecezjalnym moderatorem Ruchu Szensztackiego na Śląsku. Niestrudzenie służył, będąc zawsze do dyspozycji. Był wielkim czcicielem Matki Bożej, nie rozstawał się z różańcem - był niezwykle rozmodlony. Można było odczuć w jego obecności, że człowiek ten jest wciąż jedną nogą w Niebie. Tak też umierał - z modlitwą na ustach - oddając swoje życie w ręce Maryi, w intencji Jej dzieł.

Ksiądz Krzysztof Winkler był oddanym przyjacielem Ruchu Szensztackiego. Od lat bywał na kapłańskich rekolekcjach dla księży związanych z naszym ruchem. Sam zawarł też Przymierze Miłości z Matką Bożą. Będąc proboszczem w Suszcu założył wiele kręgów Pielgrzymującej Matki Bożej. W tej parafii powstały grupy Ligi Rodzin. Tam też przez kilka miesięcy odbywałem swoje praktyki duszpasterskie, jeszcze jako kleryk.

Kochana Rodzino Szensztacka!
Po wielu latach przerwy oddajemy w Wasze ręce nowy numer „Zeszytów Szensztackich". Jest to wybór najważniejszych wystąpień i impulsów z minionego roku, pochodzących z czuwania Rodziny Szensztackiej na Jasnej Górze (18/19 marca 2023) oraz z Konferencji Delegatów – Triduum 2023 (21–24 września 2023). Treści rozpinają się między zeszłorocznym mottem w Przymierzu jestem dla Ciebie a mottem obecnego roku pracy formacyjnej w Przymierzu razem dla Kościoła. Ta twórcza klamra pozwoli nam wspomnieć ważne treści z minionego roku i w szerszym kontekście lepiej przyjąć słowa nowego motta, abyśmy wierni Przymierzu, szli razem w Kościele i dla Kościoła. (o. Przemysław Skąpski, z Przedmowy do Zeszytu Szensztackiego 9/2023).

Najnowszy numer Zeszytów Szensztackich będzie dostępny w centrach Ruchu jeszcze w tym roku kalendarzowym. Cena 10 zł.



W PRZYMIERZU RAZEM DLA KOŚCIOŁA

Czas otworzyć serce! To znaczy swoje centrum wewnętrzne na nowo ukierunkować. Przebudzić swoje ciało, ducha, zmysły i rozum – dla Boga, dla Bożych spraw, dla Bożego patrzenia na życie i nasze wspólnoty – by we wspólnocie z Maryją, przyzywać mocy Ducha Świętego! By tworzyć w naszych kręgach ducha Coenaculum – ducha Wieczernika.
Aby uczyć się nowej kultury spotkania, autentyczności, wzajemnego słuchania się. Aby wchodzić w głąb, uświadamiać sobie swoje korzenie, dokopać się na nowo do Skały – odnowić Przymierze, odświeżyć wierność, budować jedność, w dialogu przejmować odpowiedzialność, dawać radosne świadectwo.

W PRZYMIERZU RAZEM DLA KOŚCIOŁA – to nasze motto.

PRZYMIERZE to nasza skała pielgrzymująca! Nasza żelazna wierność, zdrowy konserwatyzm, nasza zasada życia – Przymierze Miłości, które jest bierzmem, wszystko podtrzymującą belką naszego życia. Metodą, która określa i kreuje naszą relację z Bogiem i z ludźmi.

RAZEM – oznacza wspólnotę i więzi. To miłość Wieczernika. To dialog i kultura spotkania. To niekoniecznie jednolitość i jednakowość, ale koniecznie jedność i zgoda, a także posłuszeństwo temu, co mówi papież i temu, czego naucza Kościół.

DLA – wyraża dynamiczny rozmach w byciu właśnie „dla” – w teologii mówi się o pro-egzystencji Chrystusa. PRO znaczy DLA! Chrystus życie oddaje DLA zbawienia ludzi. Także my codziennie odnawiając Przymierze Miłości, oddajemy nasze oczy i uszy, usta i serce – bo chcemy żyć „już nie dla siebie” – jak słyszmy w IV modlitwie eucharystycznej, „ale dla Chrystusa”, dla naszych bliskich, dla wielkich rzeczy. Nasze życie ma sens tylko wtedy, gdy poświęcamy je „dla”!

RAZEM DLA KOŚCIOŁA – Kościoła, który jest wspólnotą naszego życia, który sami współtworzymy, za który każdy z nas jest odpowiedzialny. W którym razem stoimy na rozdrożu czasów. I Kościół ten jest tradycyjny, ale nie tradycjonalistyczny. Papież Franciszek ciekawie to wyjaśnia: „tradycja to żywa wiara umarłych, natomiast tradycjonalizm to martwa wiara żyjących”.

A więc... W PRZYMIERZU chcemy być RAZEM DLA KOŚCIOŁA!
– uczyć się nowej kultury spotkania, autentyczności, wzajemnego słuchania się. Chcemy wchodzić w głąb, uświadamiać sobie swoje korzenie, dokopać się na nowo do Skały – odnowić Przymierze, odświeżyć wierność, budować jedność, w dialogu przejmować odpowiedzialność, dawać radosne świadectwo...
... i wyruszyć w drogę – na nowy brzeg czasów.

Fragmenty homilii na rozesłanie w trakcie Konferencji Delegatów - Triduum 2023





Redakcja:
s. Kamila Skorupka
o. Przemysław Skąpski
Olga Sosnowska

kontakt:
o.przemek@szensztat.pl

Drodzy Czytelnicy,

To pierwszy numer w nowej odsłonie naszego Biuletynu. Prosimy o wyrozumiałość i współpracę. Podzielcie się z nami informacjami i zaproszeniami, przesyłajcie swoje teksty. Pamiętajcie przy tym, że Biuletyn jest periodykiem informacyjnym, a nie formacyjnym.